Cena numeru tylko 10 groszy

Nr. 389 Niedziela 20 grudnia 1936 r. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3.—
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 160

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.—, na prowincji miesięcznie zł. 3.—, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Na froncie madryckim

Walki w Hiszpanii i o Hiszpanię

Sytuacja jest pomyślna dla armii republikańskiej

Ogólna sytuacja

Agencja telegraficzna Rządu madryckiego donosi: na froncie madryckim śnieżyca wstrzymuje operacje. Wojska rządowe umacniają pozycje. Atak powstańców na odcinek Pozzo Blanco w Andaluzji został przez wojska republikańskie odparty, powstańcy musieli cofnąć się, pozostawiając wielu zabitych, rannych i amunicję.

Na froncie północnym i środkowym lotnictwo jest nieczynne z powodu niepogody. Na froncie południowym patrol samolotów rządowych zbombardował stację Boadilla, a inna eskadra rządowa bombardowała w Teruel komendanturę, skład broni i stację kolejową.

Obrona Madrytu

Sprawozdawca „Times'a" donosi z Madrytu, że długi okres przerwy w działaniach wojennych zużytkowały wojska madryckie dla rozbudowania oraz wybudowania całego szeregu nowych umocnień, rowów strzeleckich, gniazd karabinów maszynowych. Ulicami przejeżdżały nowe oddziały artylerii oraz tanków, jak również maszerowały nowe jednostki wojskowe, złożone z ochotników międzynarodowych, znakomicie wyekwipowanych. We wszystkich obecnych zarządzeniach wojskowych znać dużą planowość oraz widać, że wszystkim kieruje jedna doświadczona głowa. Do miasta nadeszły transporty jarzyn oraz owoców, które zastąpiły ryż oraz groch.

Na froncie madryckim

Wojska rządowe, według komunikatu oficjalnego, zajęły na odcinku Aranjuezu pozycje powstańcze w pobliżu Casa de los Cenejos na drodze do Mocejon.

Na odcinku południowym nad rzeką Tago kolumna rządowa zajęła Cerro las Nieves.

Na froncie Asturii

Źródła rządowe donoszą z Gijon, że powstańcy parokrotnie podejmowali natarcie na różnych odcinkach frontu asturyjskiego. Artyleria powstańcza intensywnie bombardowała pozycje wojsk rządowych pod Olivares i Cristo de las Cadens. Wojska rządowe dopuściły powstańców na bliską odległość od swych linii, po czym ostrzeliwały ich z karabinów maszynowych. Powstańcy szybko się wycofali, porzucając zabitych i rannych. Wczoraj artyleria powstańcza bombardowała pozycje wojsk rządowych na odcinku Posada de la Llanura. Baterie rządowe odpowiedziały ogniem, zmuszając artylerię przeciwnika do milczenia.

Z Alicante donoszą, że wczoraj popołudniu dwa samoloty powstańcze bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych dwa statki na wysokości Santa Pola. Akcja lotnicza nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar ani szkód materialnych.

Faszyści rozstrzeliwują księży

Rząd autonomiczny kraju Basków ogłosił listę 13.000 księży baskijskich, którzy pozostali wierni tradycji Basków i są przeciwni gen Franco; 30 z nich powstańcy rozstrzelali, w tej liczbie mons. Avin z Mondragon. (PAT.).

Rozczarowanie w Berlinie i Rzymie

Klęska gen. Franco

jest kwestią niedalekiej przyszłości

Zbliżony do miarodajnych czynników brytyjskiego M. S. Z. korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" pisze o stanie wojny domowej w Hiszpanii. Wojna domowa w Hiszpanii według poglądów panujących w Londynie, znajduje się w impasie. Przed paru tygodniami zaledwie uważano za rzecz prawie pewną, że Madryt będzie zdobyty i że na tych obszarach, które zachowały lojalność wobec Rządu madryckiego i w Katalonii wszelka władza załamie się. W miarę jednak zmiany charakteru wojny, pogląd ten ulegał również zmianie. Kilka tygodni temu Hitler przekonany był, że drobne nawet powiększenie ilości wysyłanego z Niemiec sprzętu wojennego oraz niemieckich pilotów i mechaników przy pozornym stosowaniu zakazu wywozu nieinterwencji, wystarczy, aby zapewnić zwycięstwo wojskom gen. Franco. Rządowcy jednak uzyskali przy zachowaniu tych samych pozorów od ZSSR. większą pomoc. Zarówno

W BERLINIE, JAK W RZYMIE PANUJE GŁĘBOKIE ROZCZAROWANIE ORAZ ZANIEPOKOJENIE,

bowiem wojna nie jest już sprawą wyłącznie hiszpańską. Coprawda Niemcy nie są na stopie wojennej z Z. S. S. R. i nawet stosunki między tymi mocarstwami wykazują pewne polepszenie, a stosunki między ZSSR. Włochami są zupełnie dobre, ale wojska niemieckie i włoskie znajdują się na stopie wojennej z wojskami sowieckimi, jak również z wojskami składającymi się z emigrantów, współziomków Niemców i Włochów, nie mówiąc już o Francuzach, Anglikach i innych. Względy prestiżowe utrudniają Hitlerowi i Mussoliniemu wyrzeczenie się gen. Franco, ale równie trudno im jest zwiększyć znacznie swą pomoc na rzecz powstańców. Pomoc włoska nie zdaje się ulegać zwiększaniu. Wątpliwym jest, aby Niemcy sami mogli udzielić gen. Franco takiej pomocy, która przyniosłaby mu ostateczne zwycięstwo. Wojna hiszpańska wykazała niezwykłą siłę obronną nowoczesnej broni.

ROSJANIE GÓRUJĄ W HISZPANII W ZAKRESIE LOTNICTWA.

Samoloty i piloci sowieccy wykazali przewagę nad maszynami i pilotami niemieckimi.

RAIDY NAPOWIETRZNE NA MADRYT PRAWIE USTAŁY,

bowiem samoloty niemieckie i włoskie są zawsze odpierane, a w szczególności zawiodły niemieckie ciężkie samoloty bombardujące. Natomiast niemiecka artyleria przeciwlotnicza okazała się skuteczną ponad wszelkie oczekiwania i jak twierdzi dziennik, nic jej równego nie istnieje w żadnej innej armii, wobec czego samoloty sowieckie nie były w stanie zaatakować głównej kwatery, baz operacyjnych oraz ufortyfikowanych pozycyj powstańców. Również czołgi sowieckie zdaje się nie dopisały — stwierdza „Manchester Guardian". Widocznie ich opancerzenie jest niedostatecznie grube, aby stawiać opór nowej niemieckiej artylerii przeciwczołgowej. Z drugiej strony niemieckie samoloty pancerne także okazały się mało skuteczne. Głównym rodzajem broni w wojnie hiszpańskiej i jak się wydaje, w każdej wojnie między wojskami wyposażonymi w broń nowoczesną, są karabiny i karabiny maszynowe.

Możliwości prowadzenia wyłącznie obronnych działań wojennych są tego rodzaju, że Niemcy musiałyby wysłać ze dwie dywizje a może nawet więcej, aby gen. Franco miał zapewnione zwycięstwo, zwłaszcza, że

NIE OTRZYMUJE ON ZUPEŁNIE REKRUTA Z LUDNOŚCI MIESZKAJĄCEJ NA OBSZARACH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ POD JEGO WŁADZĄ.

Nie wydaje się, aby Włochy gotowe były udzielać dalszej pomocy na szerszą skalę. Ciężar rozstrzygnięcia wojny drogą wielkich, krwawych i długotrwałych ofensyw w kraju odnoszącym się wrogo do żołnierzy, których ludność zaczyna uważać wyraźnie za najeźdźców, spadłby wobec tego — podkreśla dziennik — niemal wyłącznie na Hitlera. Te powody czynią mediację, proponowaną przez Rząd francuski i brytyjski mniej bezcelową niż mogłoby się to wydawać.

Co się dzieje w Chinach?

Generałowie chińscy się biją a Japonia korzysta

SPRZECZNE WIADOMOŚCI Z CHIN.

Wiadomości napływające z Chin są w dalszym ciągu sprzeczne, ale odnosi się, według agencji Domei, wrażenie, iż Czang-Sue-Liang dąży do kompromisu.

Li - Cziu - Czau przedstawiciel Czang-Sue-Lianga przybył samolotem do Taiyuanu stolicy prowincji Szansi. Zwrócił się on do gen. Yen - Szi - Szana z prośbą o pośrednictwo, zapewniając, iż Czang-Sue-Liang bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za bezpieczeństwo Czang-Kai-Szeka.

PO CZYJEJ STRONIE STANIE GEN. YEN-SI-SZAN?

Reuter donosi z Szanghaju że Czang-Sue-Liang wysłał wczoraj samolotem emisariuszy do gen. Yen-Si-Szana, który na czele potężnej armii stoi w prowincji Szansi. Gen. Yen-Si-Szan odmówił przyłączenia się do rewolty. Chińskie koła polityczne zwracają wszakże uwagę, iż jest on oddawna wrogo usposobiony wobec marsz. Czang-Kai-Szeka.

AKCJA NANKINU.

Z Nankinu donoszą, że Rządy prowincjonalne przyrzekły Rządowi centralnemu pomoc przeciw zbuntowanym wojskom w Szen-Si. Szczególną wagę Rząd przywiązuje do obietnicy generała Pei-Czung-Szi z Kwang-Si, który stał na czele buntu na południu kraju w lecie roku bieżącego i którego zachowanie się było ostatnio niewyraźne. Rząd chiński zwrócił się do p. premiera Wang-Czing-Wei, aby ponownie objął stanowisko. Cieszy się on w całych Chinach i w Europie ogólnym poważaniem.

ODEZWA KUOMINTANGU DO NARODU CHIŃSKIEGO.

Kuomintang ogłosił odezwę do narodu, w której uzasadnia konieczność ekspedycji zbrojnej Nankinu przeciw Czang-Sue-Liangowi.

Wojska rządowe doszły do Sien-Jan w odległości 20 km. na północo - zachód od Sian - Fu, zmuszając zbuntowane oddziały do cofnięcia się. Wojska rządowe w rejonie Hua-Sien na wschód od Sian-Fu zatrzymały się w oczekiwaniu na posiłki. Samoloty rządowe stwierdziły, że dywizja zbuntowana kieruje się ku północnej części Szen-Si, a jej straże przednie są w San-Juan w odległości 40 klm. na północ od Sian - Fu. Transporty wojsk zbuntowanych ukazują się często między Sian - Fu i Kwej - Nan.

ZSSR NIE MA NIC WSPÓLNEGO Z REWOLTĄ.

Przedstawiciel ambasady ZSSR. bawiący w Szanghaju oświadczył dziennikarzom chińskim, że ZSSR. nie ma nic wspólnego ze spiskiem w Sian-Fu i że w Szan-Si i Kan-Su nie ma ani jednego obywatela sowieckiego.

A JAPONIA TYMCZASEM ZAJMUJE NOWE TERENY CHIN.

Prasa chińska donosi, że we wschodniej części prowincji Suiayuan ponownie rozgorzały walki pomiędzy wojskami chińskimi a mongolsko - mandżurskimi.

Japoński attache wojskowy w Pekinie oświadczył dziennikarzom, iż jego zdaniem wydarzenia w Sian - Fu ułatwią radzie politycznej prowincji Hopei i Czahar odparcie ekspansji komunistycznej w Chinach północnych, jaśniej mówiąc ułatwi Japonii opanowanie tych prowincyj.

Groźba strajku w Gdyni

W poniedziałek, dnia 21 b. m. grozi wybuch strajku 4 tysięcy robotników wędzarni Gdyni i okolic.

Od szeregu tygodni robotnicy domagali się podwyżki płac (wynoszących ok. 18 gr. na godzinę!), uregulowania warunków pracy (kobiety i młodocianí pracują przy robotach zakaźnych) i zawarcia umowy zbiorowej. Dnia 12 b. m. zapadło w tej sprawie orzeczenie arbitrażowe, które jeszcze niezupełnie uwzględnia postulaty robotnicze. Mimo to pracodawcy odrzucili orzeczenie. Robotnicy oświadczyli, że — jeśli orzeczenie nie będzie zatwierdzone — przystąpią do strajku.

Zakończenie strajku portowego w Ameryce

Sekretarz federacji robotników portowych i marynarzy w Ameryce oświadczył, że doszło do porozumienia pomiędzy właścicielami linij okrętowych, a przedstawicielami marynarzy i palaczy, którzy od dłuższego czasu strajkowali we wszystkich portach Pacyfiku. Kompromis, na który zgodziły się obie strony, dotyczy zarówno płac, jak i godzin pracy.

Debata budżetowa we Francji

Znaczna poprawa gospodarcza

Izba deputowanych na nocnym posiedzeniu z czwartku na piątek kontynuowała dyskusję nad budżetem ministerium finansów Francji.

Min. tow. Vincent Auriol, oświadczył, iż pozycje przyszłego budżetu są preliminowane z dużym umiarkowaniem. *Poprawa gospodarcza nie ulega wątpliwości.* Od września do listopada liczby wyrażające eksport, wzrosły z 1870 do 2250 milionów. Ciężary budżetowe będą mniej dotkliwe dla gospodarstwa narodowego, które zyskało na sile. Minister finansów potępił tych, którzy z jednej strony domagają się przywrócenia zaufania, a z drugiej jednocześnie, rozpowszechniając niedokładne wiadomości, przyczyniają się do powstania paniki finansowej. Vincent Auriol przypomniał następnie, iż najwyższe autorytety finansowe zgodnie uznają, że jedynie nagromadzone oszczędności mogą dostarczyć pożytecznych zasobów finansowych. Mamy prawo domagać się, by kraj solidarnie przeciwstawił się obecnym trudnościom.

PRZYJĘCIE USTAWY BUDŻETOWEJ FRANCJI.

Izba Deputowanych Francji przyjęła całokształt ustawy budżetowej 489 głosami przeciwko 106.

Wydatki przewidziane są w wysokości 48 miliardów 257 milionów 440 tysięcy franków, dochody w wysokości 43 miliardów 689 milionów 337 tysięcy franków. Nadwyżka wydatków wynosi 4 miliardy 572 miliony 102 tysiące fr.

Posiedzenie Izby Deputowanych zakończyło się dopiero w piątek o godz. 6 rano.

Chcemy ustalić zawczasu nakład numeru wigilijnego, który ukaże się w dn. 24 grudnia.

Prosimy więc o zgłoszenie zamówień na ten numer, zwłaszcza organizacyjnych, najpóźniej do dnia 23-go grudnia, do godz. 12 w południe

Sytuacja polityczna Polski

w oświetleniu min. Becka

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, na którym p. minister Beck wygłosił mowę o polityce zagranicznej.

W posiedzeniu brał udział p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski, marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, wicemarszałkowie Senatu i Sejmu, liczni senatorowie i posłowie oraz wyżsi urzędnicy Min. Spraw Zagr. z podsekretarzem stanu p. Szembekiem na czele. Posiedzenie otworzył o godz. 11.30 przewodniczący Komisji sen. Lubomirski, poczym udzielił głosu p. min. Beckowi.

Mowę min. Becka streszczamy możliwie dokładnie według stenogramu.

Wydarzeń w tym roku było wiele. Rola nasza wobec nich nie była bierna, dzięki temu chronologiczny materiał jest obfity. Nie znajdowałem natomiast podstawy do zmiany którejkolwiek z podstawowych myśli — regulujących polską politykę.

Jest rzeczą niewątpliwą, że rozszerzyliśmy w ciągu ubiegłego roku zakres naszych kontaktów i zainteresowań. Chciałbym tu stwierdzić, że to także nie oznacza zmiany metody. Jest to poprostu konsekwencja, wynikająca z troski, aby kraj nasz nie był jedynie objektem polityki, ale znajdował wobec wszystkich zjawisk których zresztą nie jesteśmy ani autorami, ani nawet współtwórcami swoje właściwe oblicze.

Ułatwiliśmy sobie nasze prace dzięki temu, że Polska nie jest przypisana do żadnej doktryny ani w treści, ani w formie. Ale mimo tego, niech mi Panowie wierzą, to nie jest łatwe w parzystych dniach tygodnia spotykać się z inną metodą pracy, a w nieparzystych z inną. A to tak, niestety, jest.

Wszystkim niespokojnym o losy dnia jutrzejszego warto np. przypomnieć, że były okresy pokoju i współpracy bez Ligi Narodów i były wojny w epoce Ligi Narodów.

Z. S. S. R.

Praca dokonana przez nas wspólnie z naszym wschodnim sąsiadem, Związkiem Sowieckich Republik Rad daje nadal swoje pożyteczne owoce. Załatwiamy nasze wspólne sąsiedzkie sprawy w sposób normalny, nie dający powodów do żadnych wstrząsów, ani głębszych nieporozumień.

Opinia publiczna była ostatnio zaskoczona wystąpieniem jednego z mówców na VIII Zjeździe Sowietów, którego słowa miały rzekomo zawierać groźbę w stosunku do zachodnich sąsiadów Związku (dotyczy mowy Żdanowa o Łotwie — Przyp. *Red.*). Mimo, że słowa te nie odnosiły się do Polski, a raczej do naszych przyjaciół z nad Bałtyku, poruszenie naszej opinii publicznej było dla mnie zrozumiałe.

Chciałbym też z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić, że wyjaśnienia, któreśmy otrzymali, nie dają powodu do zaniepokojenia. Miałem sposobność usłyszeć, że Rząd sowiecki, podobnie, jak i my, przywiązuje nadal równą wagę do dobrego sąsiedzkiego stosunku z państwami, położonymi u jego zachodnich granic.

NIEMCY HITLEROWSKIE.

Pewna nerwowość, właściwa naszym trudnym czasom, udziela się również niektórym głosom prasy i opinii w dziedzinie naszych stosunków z sąsiadem zachodnim, i to po obu stronach granicy. Nie zmienia to jednak mego głębokiego przekonania, że wielka i odważna decyzja ułożenia przyjaźnie stosunków między nami a Rzeszą Niemiecką zachowuje nadal swoją wartość zarówno w bezpośrednich interesach naszego kraju, jak i w całokształcie stosunków kontyngentu europejskiego.

Nerwy są nerwami, a decyzja decyzją.

FRANCJA.

Chciałbym przede wszystkim wspomnieć o tych wizytach, które wynikły z naszych stosunków sojuszniczych.

W ciągu ubiegłego roku nastąpiła wymiana wizyt między najwyższymi czynnikami wojskowymi Francji i Polski. Chciałbym tu podkreślić, że obok najdalej idącej uprzejmości, z jaką spotkał się Marszałek Śmigły-Rydz w czasie swej wizyty we Francji ze strony czynników kierowniczych, politycznych i wojskowych, — mieliśmy sposobność stwierdzić także żywą i serdeczną reakcję francuskiej opinii publicznej, objawiającą się spontanicznie w poszczególnych fazach podróży, tak że obraz naszych stosunków z Francją nie byłby kompletny, gdyby tego faktu nie podkreślić.

Wizyta ta dała poza tym w rezultacie pewne układy związane z zagadnieniem obrony państwa.

Nic dziwnego, że w atmosferze, o której wspomniałem, kontakt między Rządem naszym a Rządem zaprzyjaźnionej i sprzymierzonej Francji rozwija się w sposób najbardziej zadawalający także w obliczu wielu innych zagadnień europejskich. Mam nadzieję, że znajdzie to swój pełny wyraz przy wszelkich przyszłych układach, jakie w Europie będą negocjowane.

RUMUNIA.

Zasady współpracy z bliższą nam terytorialnie Rumunią znalazły również swój pełny wyraz w obecnym trudnym okresie. Pozwolę sobie wyrazić przekonanie, że Minister Antonescu i Generał Samsonovici odczuli wyraźnie w czasie swych wizyt w Warszawie, ile prawdziwej i trwałej sympatii mamy dla ich ojczyzny.

BELGIA.

Wymiana wizyt z belgijskim premierem i ówczesnym ministrem Spraw Zagr. Van Zeelandem przypomniała światu znaną dla naszych narodów stuletnią przeszło przyjaźń, której odpowiada wiele zrozumienia wzajemnego dla dzisiejszej pracy naszych państw.

ŁOTWA.

Dalej pozwolę sobie wymienić wizytę w Warszawie p. Muntersa, obecnego min. Spr. Zagr. Łotwy. Przyczyniła się ona wydatnie do dalszego zbliżenia między naszymi krajami, sąsiadującymi na lądzie i morzu.

NORWEGIA.

Pobyt norweskiego ministra Spraw Zagranicznych Kohta w Warszawie rozumiem jako dalsze pogłębianie się uświadomienia sobie zarówno w Polsce, jak i w państwach skandynawskich, jak wiele danych jest po temu, ażeby nasze kraje znajdowały coraz więcej podstaw do solidarnego stosunku wobec nowych zagadnień, jakie stają przed dzisiejszą Europą.

WĘGRY.

Wizyta premiera Kościałkowskiego w stolicy naszych starych przyjaciół Węgrów zamieniła się w serdeczną manifestację, przypominającą, ile wspólnych wspomnień mamy od wieków w tej części Europy.

JUGOSŁAWIA.

Byłem szczególnie rad, że rewizyta w Belgradzie, wypadła właśnie w obecnym okresie.

ANGLIA.

W świetle aktualnych zagadnień, szczególnie nas interesujących, specjalną uwagę przywiązuję do mych rozmów, przeprowadzonych w Londynie. Komunikat oficjalny, wydany z okazji tej wizyty i głosy prasy angielskiej, których trafność w komentowaniu treści i znaczenia przeprowadzonych rozmów chciałbym tu podkreślić, poinformowały Panów o najistotniejszych sprawach, które były rozważane.

Pragnąłbym tu dodać, iż tym większe znaczenie przywiązuję do tej sprawy, że zbliżenie poglądów między Anglią a nami na wiele i to najważniejszych elementów dzisiejszej sytuacji, dokonywało się systematycznie i trwale, w miarę powstawania szeregu nowych problemów międzynarodowych.

SPRAWA ABISYŃSKA.

Chciałbym jeszcze po krótce poinformować Panów o pracach bieżących Ligi Narodów w ciągu ostatniego roku. W moim styczniowym exposé dawałem wyraz trosce z powodu komplikacyj wytworzonych przez sprawę abisyńską. Dziś sprawa Abisynii dla nas indywidualnie jest zamknięta od dnia, w którym znieśliśmy sankcje. Muszę przyznać, że fakt, iż sprawa ta formalnie w Genewie nie została w ciągu jesieni załatwiona, budził u mnie zaniepokojenie. Mam jednak nadzieję, że najbliższe zebranie genewskie położy kres tej całej sprawie.

WOJNA DOMOWA W HISZPANII

Drugim poważnym zagadnieniem— które od tego czasu w Genewie poruszono, była sprawa wojny domowej w Hiszpanii. Wspólnie z szeregiem innych państw, w Radzie Ligi Narodów reprezentowanych, byliśmy zdania, że nie ma praktycznych podstaw do angażowania Ligi w ten trudny i bolesny problem, zwłaszcza wobec innej akcji międzynarodowej, podjętej dla zmniejszenia niebezpieczeństw międzynarodowych, jakieby mogły wyniknąć w skutkach tej wojny.

Mam tu na myśli umowę o nieinterwencji w wewnętrzne sprawy Hiszpanii, do której przystąpiliśmy również. Jeśli umowa ta może budzić pewne zastrzeżenia z czysto prawnego punktu widzenia, to niewątpliwie szczerze pokojowe motywy, jakie skłoniły państwa, podejmujące tę inicjatywę, spowodowały, że potwierdzone w drodze oświadczenia międzypaństwowego stanowiska, które zajęliśmy spontanicznie od początku tego konfliktu, było dla tej akcji pozytywne i przychylne.

KOLONIE I PROBLEM ŻYDOWSKI.

Nie mogę tu wreszcie pominąć milczeniem faktu, że w roku bieżącym wysunąłem na Zgromadzeniu Ligi Narodów w imieniu Polski problem naszych interesów kolonialnych.

Zagadnienie to można podzielić na dwa działy:

Po pierwsze, zapewnienie terenów emigracyjnych dla ludności naszego kraju, której dynamizm demograficzny jest Panom znany.

Jako poddział tego aspektu zagadnienia należy podkreślić sprawę emigracji ludności żydowskiej. Sprawa tej emigracji ma znaczenie zupełnie specyficzne wobec szerokiej tendencji wśród licznych rzesz ludności żydowskiej, stworzenia w Palestynie własnego ośrodka narodowego.

Poza tym problem żydowski w całej wschodniej Europie przedstawia szczególne trudności.

Emigracja żydowska nie jest tylko zagadnieniem palestyńskim, —jest ona również problemem europejskim z jednej strony, i ważnym problemem dla wszystkich terenów emigracyjnych z drugiej stron.

Drugi dział kwestii kolonialnej, to możliwość otwarcia dla Polski dostępu do źródeł surowców w formie lepszej, niż zwykła wymiana handlowa za dewizy.

GDAŃSK.

Akcja t. j. likwidacja incydentu, jaki miał miejsce z okazji wizyty niemieckiego krążownika w porcie Wolnego Miasta, zakończona została wymianą not, których wartość i znaczenie zostały uznane przez Radę Ligi.

W obecnym stanie rzeczy toczymy intensywne negocjacje w dwuch kierunkach: 1) dla zapewnienia skutecznego i praktycznego wykonywania naszych praw i interesów w Wolnym Mieście w obliczu szeregu nowych zarządzeń, wydanych przez Senat gdański i 2) w celu usunięcia trudności, jakie powstały między przedstawicielem Ligi a Senatem. Od tygodnia negocjacje te rozwijają się pomyślnie i mam nadzieję, że i tym razem będziemy mogli naszą misję wypełnić.

(Zanim omówimy dokładniej mowę p. min. Becka, podkreślimy tylko jedno: p. Beck jest zdaje się jedynym ministrem spraw zagranicznych w Europie, który posiada wręcz niezwykły zasób pogodnego optymizmu; sądząc z oświadczeń p. Becka nawet w Gdańsku „wszystko jest jaknajlepiej na tym najlepszym ze światów".

Ogłoszenia do numeru wigilijnego przyjmuje nasza Administracja codziennie.

Prosimy o możliwe wczesne zgłaszanie ogłoszeń.

Numer będzie znacznie powiększony i ukaże się w znacznie powiększonym nakładzie.

Pomyślne zakończenie walki monopolowców

Po zgórą miesięcznej akcji strejkowej robotników Tytoniowych i Spirytusowych udało się wreszcie sprawę pomyślnie załatwić.

Skutkiem decyzji p. ministra Kwiatkowskiego robotnikom wszystkich Wytwórni Monopolowych przyznano 12-to dniowe (2-u tyg.) pożyczki, które będą zwracane od 1 czerwca r. przyszłego.

Dla ogółu robotników monopolowych stanowi to poważną kwotę z tytułu pożyczki (powyżej jednego miliona złotych).

Do dnia 1 czerwca roku przyszłego na rachunek tej pożyczki płynąć będą kwoty z różnicy pomiędzy dawniej przyznanemi ulgami w spłacie nadzwyczajnego podatku, a ulgami przyznanemi przez Ministerium Skarbu robotnikom monopolowym, od dnia 1 listopada b. r.

Nowe ulgi w spłacie podatku nadzwyczajnego załatwione są w ten sposób, że zarabiający do zł. 165 na miesiąc będą otrzymywać całkowity (100 proc.) zwrot tego podatku. Zarabiający od zł. 165 do zł. 220 na miesiąc, kawalerowie lub osoby, posiadające jednego członka rodziny — 75 proc. kwot przypadających im z tytułu podatku nadzwyczajnego, a rodziny większe ponad dwie osoby—znowu pełny 100 proc. zwrot tego podatku. Osoby zarabiające powyżej 220 zł. — będą otrzymywać: pojedyńcze osoby 50 proc. zwrotu podatku, rodzina z dwóch osób— 75 proc. zwrotu — i rodzina od trzech osób wzwyż znowu całą 100 proc. kwotę podatku nadzwyczajnego.

Wszystkie osoby, które dotychczas nie otrzymały tej pożyczki — lub też otrzymały ją częściowo w kwocie mniejszej niż 12-to dniowy zarobek — otrzymają tę pożyczkę 2-u tyg. jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Nadmienić należy, że ulgi w spłacaniu podatku nadzwyczajnego obowiązywać będą od 1 listopada b. r. i różnica pomiędzy wysokością ulg dawnych i ulg nowych — będzie również wypłacona w najbliższym czasie przed świętami.

Żałować należy, że władze monopolów nie potrafiły załatwić pomyślnie tej sprawy zawczasu, nie wywołując strajku. Ich to wina, że strajk na terenie fabryk monopolowych nabrał tak ostrej formy i wprowadził wśród ludzi niezwykłe podrażnienie i zamieszanie.

Przebieg akcji wśród robotników tytoniowych wykazał wielką zdolność robotników do walki o swoje postulaty.

W jutrzejszym numerze damy obszerniejszy artykuł, omawiający przebieg i wyniki walki monopolowców.

Przegląd prasy

NIEFORTUNNA „OBRONA".

Znany „wywiad" ks. prymasa Hlonda w „Reichspost", zdemaskowany przez nas jako wybitnie prohitlerowski, nie znalazł obrońców w klerykalnym obozie. Ten obóz zamilkł i udał, że naszych wywodów nie czytał. Potym zaatakowała wywody ks. prymasa senatorka sanacyjna p. Fleszarowa — ale klerykali wciąż milczeli.

Dopiero wczoraj „Gazeta Polska", organ min. Becka i pułkowników wogóle, zabrała głos i, wyręczając klerykałów, gwałtownie zaczęła bronić „wywiadu". Argumenty? Dwa. 1) każdemu wolno dawać wywiady, a więc także ks. prymasowi; 2) niesłuszne jest posądzanie go o nastawienie antyfrancuskie czy antyczeskie, bo właśnie o Czechach i Francji ks. prymas mówi b. „pojednawczo" (o Czechach) i nawet „serdecznie" (o Francji). A więc chyba (znana elegancja) „Robotnik" patrzy na wywiad nie z punktu widzenia polskiej racji stanu, lecz II-giej Międzynarodówki.

Bardzo to niefortunna i nawet kompromitująca „obrona".

Przede wszystkim autor przemilcza najważniejsze: że widząc niebezpieczeństwo wojny tylko z „komunistycznej" strony, autor wywiadu nie wspomina, bagatelizuje, a więc maskuje największe niebezpieczeństwo wojny, t. zn ze strony państwa Hitlera. Ciekawe to przemilczenie, bardzo charakterystyczne — dla organu min Becka. Czy przypominać głośny artykuł „Gazety" z okresu rewizyty polskiej w Paryżu? Taka „obrona" bynajmniej i teraz nie zachwyci nikogo w Paryżu.

Następnie — każdemu wolno dawać wywiady. Zapewne; ale jeśli głowa kościoła katolickiego w Polsce udziela wywiadu w pismach zagranicznych, to nie jest rzecz błaha! Jeśli autorytetu swego stanowiska nadużywa dla interpretowania stanowiska Polski w sensie napewno nie odpowiadającym poglądom olbrzymiej większości Polaków (stąd zakłopotanie obozu klerykalnego), to nie jest w porządku! „druga Międzynarodówka? Oklepany „trick". Sanacja chyba do Międzynarodówki nie należy? Ale przeczytajmy sobie właśnie wczorajszy wręcz znakomity artykuł wstępny „Kuriera Porannego". Czytajmy:

„Czyż mamy przytaczać przykłady. Podano ich kilka w senacie i sądzimy, że aż nadto wystarczą. Wystarczyłby, właściwie, już jeden najgłośniejszy i najbardziej znamienny: wywiad, ogłoszony przez najwyższego dostojnika kościoła w Polsce na temat naszej polityki zagranicznej, stanowiącej przecież dziedzinę zastrzeżoną *dla wyłącznej kompetencji Państwa.* Skoro kościół w osobie najwyższych nawet przedstawicieli swej hierarchii, *kładzie dłoń swoją na tym, co jest naczelną prerogatywą suwerenności państwowej,* czyż można się dziwić, że inni jego przedstawiciele chcą ręce kłaść na szkole i oświacie, na administracji i wymiarze sprawiedliwości?"

Jak widać, obóz sanacyjny bynajmniej nie cały zgadza się ze stanowiskiem „Gazety".

A teraz Francja i Czechosłowacja. „Serdeczny" ton? Podstępny ton! a nie serdeczny! „Gazeta" w sposób niedopuszczalny urywa (!!) cytatę na najważniejszym miejscu, gdzie ks. prymas mówi o tym, że „Polska z Sowiecką Francją nie pójdzie". Dla czego autor opuszcza te słowa?! I co znaczą te słowa? Co mogą znaczyć innego— jak chęć poderwania zaufania do Francji?

To samo z Czechosłowacją. Autor opuszcza słowa, którymi ks. prymas potępia Czechów za sojusz obronny z Rosją Sowiecką.

Nie, nie da się w ten sposób „obronić" szkodliwego wywiadu. — Taka „obrona" tylko może ujawnić nastroje samej „Gazety".

Wreszcie p. Fleszarowa.. Nie należy do naszego obozu. Ale z najwyższym uznaniem cała postępowa prasa przyjęła odważne słowa senatorki. Oto np. „Kur. Powszechny" (wileński), pisze:

„Znamienne jest, że głos wolny, naprawdę wolność ubezpieczający, zabrała kobieta senatorka Fleszarowa i stanęła dzięki swemu przemówieniu w *świetnym rzędzie kobiet*, które dziś w Polsce używają pióra niejednokrotnie lepiej i pewniej niż mężczyźni. P. Fleszarowa mówiła o zagadnieniach z dziedziny moralnej i t. d."

„Obrona" „Gazety" nikogo nie przekona. Każdy łatwo zrozumie, dlaczego „Gazeta" broni prohitlerowskiego wywiadu. K. CZ.

Mackiewicz-Grażyński

Wczoraj odbyła się w Sądzie Okręgowym w Katowicach rozprawa sądowa przeciwko red. „Słowa" wileńskiego Stanisławowi Mackiewiczowi, oskarżonemu o zniesławienie wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego.

Około godz. 14 przewodniczący ogłosił wyrok, którego mocą red. Mackiewicz skazany został na 3 miesiące aresztu i 300 zł. grzywny, oraz ponoszenie kosztów sądowych. Obrońca zapowiedział apelację. (PAT.).

Pokwitowania

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

Bronisława Kulmanowa w Stanisławowie miesieczna rata zł. 5.

Dr. K. B. zł. 20.

Waleria Reczko zł. 3.

Na gwiazdkę dla dzieci

Ob. Bollo zł. 20.

Lasy Państwowe

W piątek obradowała Komisja Budżetowa Sejmu nad zmianą dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o państwowym gospodarstwie leśnym.

Referent pos. Dudziński dowodził, że nie było żadnej konieczności państwowej uregulowania tej sprawy w drodze dekretu.

Mówca zwraca szczególną uwagę na art. 20 dekretu, który wyłącza kontrolę Sejmu i Senatu nad gospodarką leśną.

Mówca powołuje się na sprawozdanie N. I. K. o gospodarce w Lasach Państwowych, ale głównie obchodzi go zagadnienie konstytucyjne, wynikające z dekretu p. Prezydenta R. P.

Mówca proponuje nowy tekst ustawy, a przede wszystkim art. 20-go, który przewiduje, że plan finansowo - gospodarczy L. P. ustalają Izby Ustawodawcze.

W toku dyskusji przemawiał dwukrotnie min. Rolnictwa i Ref. Rol. Poniatowski oraz wicemin. Skarbu Grodyński, broniąc stanowiska Rządu.

Po dyskusji, która przeciągnęła się do wieczora, postanowiono powołać podkomisję z 5 osób do rozpatrzenia całokształtu zagadnienia lasów państwowych.

O dzieciach bezdomnych i bezrobotnych oraz o choince

Zima objęła pewnego dnia miasto w swe posiadanie.

Spadł obfity śnieg, ustroił drzewa jakby w misternie tkane firanki, których subtelne rysunki odbijają szare mury miejskich kamienic.

Zaszurgały na jezdniach i chodnikach łopaty. Wychudzone, zgarbione postacie bezrobotnych zgarniają śnieg na kupy, zawalając nimi chodniki.

Na wielkich placach, na reprezentacyjnych ulicach śródmieścia krążą auta - platformy, zbierają śnieg i wrzucają go do kanałów.

Chodniki i jezdnie szybko pozbywają się białej szaty.

Nóżki strojnych dam swobodnie stąpają po płytach cementu, a luksusowe auta suną pewnie po oczyszczonych jezdniach asfaltowych.

Kolorowe światła reklam triumfują nad znikającą pod bezlitosną łopatą bezrobotnych bielą śniegu.

Władnie jednak rozłożył się wiedy śnieg na wąskich, źle zabrukowanych ulicach robotniczych przedmieść.

Rzadsze tu szeregi pracujących bezrobotnych i nie krążą tu platformy-auta.

Przechodnie udeptują śnieg na chodnikach, wozy żłobią w nim koleiny na wybojstych, źle brukowanych jezdniach.

Śnieg przykrył swą bielą nie jedno bajoro. Mrozu niema.

Rynsztokami płyną gęste strumienie śniegu, zmieszanego z błotem, wilgoć osiada na liszajach odrapanych domów czynszowych, woda wdziera się przez dziurawe dachy do facjatek, rzadkie błoto chlupie w sieniach suteryn.

Śnieg, zima, grudzień są zapowiedzią tradycyjnych świąt Bożego Narodzenia.

Zgodnie z tradycją, w mieście panuje już odmienny nastrój.

Na chodnikach jakby szybciej poruszają się przechodnie, zdaje się, że ich jest więcej, więcej też spotyka się pań, obładowanych paczkami. Wystawy sklepowe już zapowiadają gwiazdkę. Sklepy z ozdobami choinkowymi nęcą swymi szybami wystawowymi gromadki dzieci, wieczorem bocznymi ulicami miasta jadą już wozy naładowane choiną, na placach w ciągu nocy wyrastają ich całe lasy.

W południe bony, guwernantki zatrzymują się na tych placach ze swymi pupilkami.

Dzieci - lale oglądają choinki, oczywiście ta największa, najpiękniejsza stanie w ich salonie, a w jej rozłożystych gałęziach znajdą gwiazdkę, bogatą w drogie i liczne prezenty. Mogą w tym choinowym lesie odbyć godzinny spacer, nie narażając się na przeziębienia i choroby.

Nowe botki, wełniane ubranka i śliczne futerka zatrzymują dostateczną ilość ciepła. Różowe i roześmiane buzie odbijają sytość i dostatek.

***

Śnieg okrył swym puchem miasto nędzy — Annopol; przez pewien moment, jakby znikł fetor wspólnych ustępów, porozstawianych między barakami, zamieszkałymi przez wydziedziczonych obywateli stolicy. Z tych barakówgniazd tyfusu, gruźlicy i innych choróbsk szarym rankiem ociężale idą gromady dziecięce do szkół. Ostro odbijają się od bieli śniegu ich nędzne, skurczone postacie, sine twarze, zapadłe oczy.

Odziane w grudniu w marynarczyny, pod którymi u chłopców często nie można się doszukać nawet koszuli; dziewczęta zamiast palt, mają jakieś żakiety lub paltociki, nadające się na przechadzki lipcowe.

Nogi w trzewikach, które dawno zatraciły kształt, a ich dziurawe podeszwy nie chronią przed wilgocią i zimnem.

Dzieci bezustannie rozcierają gołe dłonie; nie mają teczek, jakieś marne książczyny i kajeciny ściskają pod pachami.

A już najbardziej spostrzegawczy obserwator nie dopatrzy się w ręku tych dzieci paczki, któraby zawierała śniadanie.

***

W południe ze szkół Annopola ciągną gromady dzieci przez rzadko zabudowane place i ulice, w kierunku Nowego Bródna.

Nęci je to nędzne i zabłocone przedmieście swymi ubogimi sklepikami, które powywieszały w małych szybach wystawowych kolorowe bomby i papierowe ozdoby choinkowe. Zaglądają do rzadkich składów węgla, czy składnik nie przywiózł już choinek, tych małych drzewek, które matka może kupi, jeżeli wyżebrze w Opiece Społecznej jakieś grosze.

***

Na tle zaśnieżonych ulic w noc grudniową zaczerniały dwie postacie, czapki męskie, mundur policyjny, pas, rewolwer. Zbliżają się, stają w świetle latarni—panie policjantki. Powołane do walki — z plagą bezdomnych dzieci, które tysiącami grasują w Warszawie.

Dzieci-szczury, dzieci - złodzieje, dzieci - przestępcy — to ich określenie w kronikach policyjnych. Kto je wychowuje, karmi, ubiera, gdzie mieszkają?

Wychowuje je nocna ulica, karmią się własnym przemysłem, nie trudno zgadnąć jak — wiadomo—kradną. Odziane w łachmany i boso — to ich strój; mieszkają w norach, wykopanych w nieczynnych cegielniach, w murach zawalających się fabryk, na schodach domów, w rozwalonych szopach. W nocy wychodzą ze swych nor, ciągną do miasta; topniejący śnieg jest dla ich bosych stóp torturą; zatrzymują się przy nocnych piecykach z parówkami, aby ogrzać ręce i stopy, grzebią w miejskich wózkach ze śmieciami, zaglądają do koszów, wiszących na słupach latarń ulicznych, głodne są—szukają pożywienia.

Na odgłos miarowych kroków przyczajają się, płaszczą się w zagłębieniach murów, starają się zamknąć w ciemnym zamku.

Dziecko — szczur, unika spotkania z kobietą w mundurze.

Wozy naładowane choiną mijają w noc grudniową przy szosie stare cegielnie. Od murów cegielni odrywają się czarne punkty, zbliżają się ku drodze małe postacie ludzkie na widok zielonych gałęzi zwisających z wozów, szybko zaczynają biegać oczy, usta szepczą — „choinka" „gwiazdka"... ruch głowy w stronę czerwieniejącego na tle bieli śniegu gmachu cegielni i z piersi dziecięcej wydobywa się stłumowy szloch.

W norze pod starą cegielnią — choinki nie będzie...

Wozy znikły na pierwszym skręcie ulicy miasta, wjechały w szeregi domów, na których szarych murach wielkie barwne plakaty krzyczą: **„Gorące serca zwalczą mróz".**

Cierpliwe są mury domów krzyczą wszystko co każą ludzie. — Wszak przed kilku laty kazano im zachęcająco przemawiać do każdego przechodnia: „Głosuj na jedynkę, będziesz jadł bułkę i szynkę".

ANIELA BEŁZOWNA.

Węgiel

Węgiel, stanowiący, jak wiadomo, główny energietyczny surowiec gospodarstwa, był i jest w większości państw Europy normowany co do czasu pracy przy jego wydobywaniu przez przepisy ustawowe. Nawet w okresie, kiedy nagość doreśli robotnicy męscy byli wyłączeni z pod działania ustaw o czasie pracy, robotnicy, zatrudnieni w przemyśle węglowym ustawom takim podlegali. Co więcej — w okresie, kiedy dla ogółu robotników obowiązywał jeszcze ustawowy 10-cio, 11-to, a nawet 11-to i półgodzinny dzień pracy, w górnictwie wprowadzono w wielu krajach — w Austrji, w Holandji, we Francji, w Belgii i w W. Brytanii — 9-cio, 8½ oraz 8-godzinny dzień pracy. Nadmienić trzeba, że w W. Brytanii, gdzie do dnia dzisiejszego nie ma ustawy ogólnej o czasie pracy, w przemyśle węglowym czas ten normowany jest — w przeciwstawieniu do całości gospodarstwa—w drodze ustawowej. W krajach tedy, gdzie dzięki silnym organizacjom zawodowym, całość stosunków pracy ustalana bywa na podstawie umów zbiorowych, — w górnictwie jednak ingerencja państwa na rzecz skrócenia czasu pracy okazała się już wiedy nieuniknioną.

W ostatnich miesiącach znalazła się i w Polsce na porządku dziennym sprawa dalszego *skrócenia czasu pracy w górnictwie.* Od pierwszej chwili pojawienia się tej sprawy zarysował się dobrze znany schemat oporu: *zdecydowanie negatywne stanowisko przedsiębiorców wobec żądań robotniczych.* Opór taki ma już dziś swą tradycję w dziejach klasy robotniczej. Zjawia się zawsze, gdy idzie o reformy społeczne. Znany jest we wszystkich krajach i we wszelkich okresach gospodarczych. Gdy, np. w r. 1885 uchwalono w Austrii — 11-to godzinny dzień roboczy, przemysłowcy twierdzili, że jest to „gwałt zadany produkcji", gdy na Radzie Węglowej w Niemczech w r. 1930 robotnicy zaproponowali 7 godzin pracy na dobę, przemysłowcy od powiedzieli, że oznaczałoby to zniszczenie przemysłu węglowego, gdy zaś robotnicy zaproponowali zbadanie kosztów produkcji, — przemysłowcy uznali to za politykę samobójczą.

Podobny układ opinji ujawnił się również na licznych konferencjach, zwoływanych przez Międzynarodowe Biuro Pracy, a poświęconych sprawie węglowej.

Żądania wysunięte dzisiaj w Polsce przez związki robotników górniczych nie dotyczą, bynajmniej, samych tylko robotników bezpośrednio zainteresowanych Nie idzie bowiem tutaj jedynie o krótszy dzień roboczy, lub o ograniczenie wyzysku danych robotników pracujących. Idzie o *możność wciągnięcia napowrót do produkcji dziesiątków tysięcy ludzi,* po zostających bezradnie bez pracy od wielu lat. Hasło krótszego dnia pracy rozpatrywane jest dzisiaj przede wszystkiem na tle gospodarczym—idzie w pierwszej linji *o przystosowanie produkcji do kryzysu.* I ten moment właśnie natrafia na największy opór przedsiębiorców i ujawnia jaskrawo całą rozbieżność poglądów, wniosków i akcyj. Dla przedsiębiorców skrócenie czasu pracy oznacza poprostu zmniejszenie pracy wraz z płacą. Dla robotników zaś skrócenie takie dzisiaj ma znaczenie *tylko wówczas,* jeżeli nie narusza poziomu ich życia. Tak tedy wiąże się ta sprawa najściślej ze sprawą płacy, godzi więc w czynnik najbardziej drażliwy dla przedsiębiorcy: w wysokość zysku i kosztów produkcji. Lecz, czyż ów zysk przedsiębiorcy może być regulatorem rozwoju społecznego? Czyżby ktokolwiek wierzył, by mógł on być dzisiaj jeszcze narzędziem równowagi gospodarczej?

Wystarczy zestawić zyski właścicieli kopalń, pensje dyrektorów ze stale obniżającą się płacą roboczą — mimo wciąż wzrastającej wydajności pracy, by z łatwością wywnioskować, *kto dźwiga na sobie ów potworny ciężar kryzysu.*

Płace robotników górniczych obniżyły się nie tylko co do swej wartości realnej i nominalnej, lecz także i jako czynnik kosztów produkcji. Obciążenie jednej tonny węgla kosztami roboczizny zmniejszyło się w r. 1935 w porównaniu z r. 1930 o przeszło 40%.

Sprawa skrócenia czasu pracy oświetlona jest dzisiaj wszechstronnie. Stanowisko robotników można uzasadnić niezliczonemi faktami i cyframi. Szereg konferencyj międzynarodowych rozpatrywał to zagadnienie z punktu widzenia 40-godzinnego tygodnia pracy dla całego przemysłu. Specjalnie zaś dla przemysłu węglowego stanowiło ono przedmiot narad międzynarodowych już od r. 1928. W kilku krajach zasada krótszego dnia pracy wcielona jest w życie. Dotyczy to nie tylko Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie przeciętny czas pracy nie przekracza 38 godzin na tydzień, ale także i Czechosłowacji, Belgii, gdzie w wielu gałęziach przemysłu skrócono czas pracy, jako zarządzenie kryzysowe, Francji, gdzie wprowadzono w kopalniach 38 godz. 40 minut pracy tygodniowej w drodze ustawowej i... nawet Włoch. We wszystkich wypadkach, kiedy skrócono czas pracy celem złagodzenia skutków kryzysu, — decydowała nie „wolna gra sił", lecz mniej lub bardziej wyraźny udział państwa, zmniejszający opór przedsiębiorców.

DR. EUG. PRAGIEROWA.

Ostrzeżenie

Kursuje w kraju jakaś ulotka, odbita na maszynie czerwonymi literami a podpisana: **„Opozycja robotnicza Polskiej Partii Socjalistycznej".**

Autorzy tej ulotki starają się używać stylu **„marksowskiego", by prowadzić najbardziej wulgarną i prymitywną propagandę typu już nawet nie „Warszawskiego Dziennika Narodowego", — tylko „A. B. C.".**

Ponieważ żadnej takiej „Opozycji robotniczej PPS" wogóle — rzecz prosta — niema, — —ulotka jest, oczywiście, CZYJĄŚ TAM PROWOKACJĄ, dość zresztą niezdarną.

Zwracamy na to — na wszelki wypadek — uwagę naszym towarzyszom i naszym organizacjom.

Konfiskata

Ulegliśmy wczoraj konfiskacie z powodu zamieszczenia listu, który nam nadesłali żołnierze-Polacy jednego z oddziałów hiszpańskiej armii ludowej.

Ministerium Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej stanęło na stanowisku, że listy i artykuły tego rodzaju—niezależnie od tego, o którą stronę walcząca chodzi — przeczą zasadzie nieinterwencji w wojnie domowej Hiszpanii.

Leon Wasilewski—człowiek pióra nauki

III.

Tak, jak przed Limanowskim nauka nie zajmowała się poważnie dziejami powstań polskich, tak i przed Wasilewskim nie interesowała się okresem popowstaniowym okresem po r. 1864. A tymczasem był to okres, w czasie którego narodziła się nowoczesna Polska i do konany został podwójny wysiłek odbudowania polskiej państwowości i wytyczenia jej dróg rozwoju polityczno - społecznego. Wychowawcze wartości tkwiące w tym okresie dziejowym są tak wielkie, że bez najpoważniejszej szkody nie podobna pozbawić nowych pokoleń możności korzystania z nich. I dlatego właśnie Leon Wasilewski rzucił hasła: podjąć pracę nad historią najnowszą Polski! stworzyć odpowiedni warsztat pracy naukowej! Skupić przy tym warsztacie grono badaczy i pisarzy! I te hasła realizował z całą energją i z całym wysiłkiem, na który było go stać. Na okres ten przypada całkowita historia polskiego, nowoczesnego socjalizmu. W ten sposób Wasilewski stworzył warunki do pracy nad tą historią. Mieliśmy już przedtem prace nad dziejami socjalizmu. Ale cenne dzieło Feliksa Perla dało tylko obraz wstępnego okresu tych dziejów. A poza tym były już tylko drobne przyczynki. Ale dziś powstały już nowe warunki pracy, archiwa stoją otworem, ruch się rozrósł i rozbudował, i rozumie potrzebę pielęgnowania swej historii. Nie możemy na tym miejscu szczegółowo streścić wysiłków Wasilewskiego, uczynimy to może później. Ograniczymy się więc do stwierdzenia wyników.

1) Wasilewski stworzył przed siedmiu z górą laty specjalne pismo naukowe, poświęcone studiom nad epoką popowstaniową p. n. „Niepodległość" i rozpoczął w nim szeroko zakreśloną działalność wydawniczą. W piśmie tym otworzył łamy dla pracy naukowo - badawczej, dla publikowania wspomnień i źródeł archiwalnych do owej epoki. W ciągu tych 7 lat, aż do chwili śmierci, wydał Wasilewski 38 numerów „Niepodległości", a więc 400 arkuszy druku, zawierających sto kilkadziesiąt artykułów naukowych, źródłowych, oświetlających w sposób monograficzny szereg momentów i zagadnień metodycznych, stokilkadziesiąt wspomnień mniej i więcej wybitnych działaczy, mnóstwo drobnych przyczynków i szereg dokumentów i źródeł. Dopiero na gruncie tego rodzaju materiału będzie można w przyszłości przystąpić do stworzenia gruntownych obrazów syntetycznych.

2) Zbierał, porządkował i udostępnił źródła do owych dziejów, m. in. uporządkował archiwum P. P. S.

3) Skupił koło siebie i swego pisma cały szereg młodych pisarzy, historyków i publicystów, którzy wkroczyli razem z nim na ten teren pracy. Rzec można, że powstała szkoła historyczna, poświęcająca się wyłącznie badaniom nad najnowszymi dziejami Polski. Ta szkoła stwarzała sobie pod kierownictwem Wasilewskiego metody i plan pracy, i zdobywała dla swego odcinka wiedzy w Polsce prawo obywatelstwa. Szkoła ta nie jest jednolitą, reprezentuje różne odcienie myśli ideowej, ale wspólną jest jej chęć wydobycia prawdy o świeżo minionej dobie dziejowej.

4) Rozwinął Wasilewski swoją własną twórczość naukowo - historyczną, poświęcając ją niemal wyłącznie dziejom polskiego socjalizmu.

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że Wasilewski jest autorem doskonałego podręcznika historii P. P. S., pod tytułem „Zarys dziejów P. P. S.". Jest to jedyna książka tego rodzaju, która zawiera nie tylko dzieje socjalizmu w zaborze rosyjskim, ale w wszystkich dzielnicach Polski, a również na emigracji. Materiał tam zawarty oddaje wielkie usługi informacyjne, i ktokolwiek zajmuje się w tej czy innej formie ruchem socjalistycznym z trudnością może bez niej się obejść.

5) Książkę tę uzupełnia cały szereg prac Wasilewskiego, oświetlających poszczególne momenty z dziejów polskiego socjalizmu. Do epoki przedpepesowskiej odnosi się zarys dziejów „Proletarjatu", umieszczony w piśmie „Byłoje", wydawanym przez Burcewa, na którym Wasilewski w pewnej mierze wzorował swoją „Niepodległość" (Nr. 4 — 1906 r.); rozprawka o strajku żyrardowskim z r. 1883, umieszczona w genewskim piśmie ros. „Żiźń" (Nr. 6 — 1902 r.) i wreszcie szkic o pierwszych obchodach 1-majowych w Polsce (Byłoje — 1907 r.). W szeregu swych prac omawia Wasilewski rozmaite momenty z dziejów socjalizmu po powstaniu P. P. S. Szczególnie wartościową jest historia zjazdu paryskiego z r. 1892, który zainicjował powstanie partii (Niepodległość VIII — 1 — 1933 r.). Praca ta zawiera protokół obrad, poddany analizie historycznej. Następnie w księdze Pamiątkowej PPS., wydanej z okazji 40-lecia partii, Wasilewski opracował obszernie okres pierwszy dziejów partii z lat 1892 — 1903. Wreszcie również na podstawie sumiennej analizy źródeł stwierdza skład władz centralnych partii w latach konspiracyjnych (1893—1918), patrz Niepodległość XI — 3 — 1935 r. Z zagadnień ideowych Wasilewski rozwinął szczegółowo dwa, stosunek do problemu niepodległości w polskim obozie socjalistycznym (Niepodległość X — 1 — 3, — 1934) i stosunek do międzynarodówki wobec tego hasła (Niepodległość II—1—1930). Kilka prac odnosi się do dziejów emigracji socjal., a więc ogólna rozprawka o emigracji londyńskiej na przełomie XIX i XX w. (Niepodl. I — 2 — 1930), szkic działalności zagranicznej P. P. S. (Księga Pam. PPS. z okazji 30-lecia — 1923) i specjalnie o działalności w zagr. ruchu socj. Zygmunta Balickiego (Niepodl. VII — 2 — 1933). Do dziejów prasy socj. odnoszą się rozprawka o tajnej prasie rewolucyjnej w dobie popowstaniowej (Exlibris — VI — 1924) i szkic o redaktorach i współpracownikach „Robotnika" w epoce Frak. Rewolucyjnej (Niepodl. XII — 2 — 1935). Akademja Umiejętności zaś wydała jego słowniczek gwary partyjnej. Dodajmy do tego jeszcze prace biograficzne, o Limanowskim (1934), o Marii Paszkowskiej (1929) i o Piłsudskim (specjalny pamiętnik, ilustrujący ich wzajemny stosunek — 1935, i wydawnictwo jego partyjnej korespondencji — 1935-6) — a będziemy mieli obraz działalności historyczno - naukowej Wasilewskiego.

Dla uzupełnienia całości jeszcze kilka słów o pracach jego z innych dziedzin. Wasilewski interesował się również zagadnieniami ustroju wymi o czym świadczą obszerniejsza rozprawa o „Współczesnym państwie konstytucyjnym" (1905), lub obraz „Administracji ros. w Kr. Polskim". Poza tym żywo reagował publicystycznie na bieżące zagadnienia polityczne. Jako Os...arz rozprawiał się z polityką nar.-demokratyczną: „Narodowa - demokracja, a ruch rewolucyjny w zaborze ros." „Czym jest tak zw. Neoslawizm?". W r. 1913 wydał ros. broszurę o odrodzeniu walki o niepodległość, w r. 1916 pisał o rosyjskiej polityce wobec Polaków w dobie „Konstytucyjnej"; w r. 1917 domagał się sprawiedliwej „Wschodniej granicy Państwa Polskiego", a po jej ustaleniu poświęcił tej granicy specjalną rozprawę (1923 r.). Wreszcie ostatnia praca jego życia jest próbą skreślenia swego światopoglądu. W książeczce „O drogę do socjalizmu i pokoju" (1936) wypowiada wyznanie swej wiary politycznej. Tragiczny los zechciał, że stało się ono testamentem.

ADAM PRÓCHNIK.

Wiadomości z całej Polski

WYPADEK W KOPALNI.

W podziemiach kopalni „Lech" w Nowej Wsi, wskutek oberwania się węgla na jednym z chodników, został zasypany 46-letni Adolf Kotlorz z Nowego Bytomiu. Towarzysze pracy wydobyli go spod zwałów ze złamaną nogą powyżej kostki. Odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Goduli.

WYROK NA MATKOBÓJCĘ.

Sąd apelacyjny w Wilnie rozpatrzył sprawę 21-letniego Antoniego Grygielewicza, mieszkańca wsi Zawady, pow. wilejskiego, oskarżonego o zamordowanie swej matki podczas kłótni o podział majątku.

Ponieważ świadkowie stwierdzili, że oskarżony groził niejednokrotnie matce śmiercią, sąd okręgowy skazał go na 15 lat więzienia. Sąd apelacyjny karę tę zatwierdził.

ZAMKNIĘCIE SZKÓŁ Z POWODU SZKARLATYNY.

W Gorlicach oraz w Gliniku Mariampolskim z powodu kilku śmiertelnych wypadków szkarlatyny, zostały zamknięte szkoły powszechne oraz niższe klasy gimnazjum w Gorlicach.

SKAZANIE DEFRAUDANTA.

Przed sądem w Rzeszowie odbyła się sprawa pracownika pocztowego z Leżajska Wojciecha Walonii, oskarżonego o defraudację 2.000 zł. przez sfałszowanie podpisu na przekazie pocztowym.

Sąd skazał oskarżonego na 14 mies. więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 5.

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Pożyteczne zamierzenia uregulowania biegu rzeki Baby

Już w piętnastym wieku na ziemiach polskich wykonywano prace górnicze.

Brać górnicza wówczas już wydobywała skarby, które kryje ziemia, w postaci srebrnych rud kruszcowych, z kopalń srebra, położonych na terenie Olkusza.

Ale w wieku szesnastym rzeka Baba, która początek swój bierze od wschodniej strony Olkusza, — zalała wszystkie szyby kopalni srebra, unieruchamiając te kopalnie.

Jakkolwiek srebo było potrzebne Skarbowi Państwa, to nie umiano sobie poradzić z rzeką Babą, która dalej płynie po przez szyby kopalni srebra.

Dopiero teraz Zarząd Miasta Olkusza, zamierzając zmienić bieg rzeki Baby i koryto jej przeprowadzić przez miasto dla podniesienia zdrowotności i dla innych celów praktycznych, czyni starania w Fundusz Pracy o kredyty na uregulowanie biegu rzeki po powierzchni, a nie w podziemiach.

Byłby to celowy wydatek, na który Fundusz Pracy winien znaleźć pieniądze.

Kącik radiowy

Ryszard Werner gra w radio Schumanna

W sobotę dn. 19 grudnia o godz. 22.30 wystąpi przed mikrofonem znany pianista Ryszard Werner. Półgodzinny program koncertu obejmie jedno tylko dzieło — Schumanna Fantazję C-Dur op 17, utwór pełen poezji i młodzieńczej świeżości.

„Na dobranoc"
Pogodny koncert radiowy

Miłym zakończeniem tygodnia będzie sobotnia audycja radiowa dn. 19 grudnia o godz. 21.30 utrzymana w charakterze pogodnym, rozrywkowym. Udział w niej weźmie cieszący się ogólną sympatią radiosłuchaczy chór solistów Konserwatorium pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego, przy czym partie solowe odśpiewa Karol Gross.

Audycja ta nadana ze Lwowa przysporzy napewno słuchaczom wiele przyjemnych chwil.

Robotnicy budowlani
o mieszkaniach dla proletariatu Polski

Po Zjeździe delegatów Centralnego Związku Robotników Budowlanych odbyła się konferencja Zarządu Głównego, delegatów ze wszystkich ważniejszych ośrodków kraju i sekretarzy Oddziałów Związku, poświęcona sprawie budownictwa mieszkaniowego. W konferencji wzięło udział 120 osób. Przewodniczył tow. Kowalewski, oraz tow. tow. Zieliński z Gdyni i Sawicki z Krakowa.

W dyskusji nad wygłoszonym referatem zabrał głos sekretarz Międzynarodówki Zawodowej Rob. Bud. i Drzewnych, tow. J. W. van Achterbergh, opisując stan budownictwa mieszkaniowego w Holandii i wyrażając żywe zadowolenie, że klasa robotnicza Polski docenia wielkie znaczenie walki o budownictwo mieszkań robotniczych i osiągnęła na tym polu już pewne wyniki, które ma możność oglądać.

Jednomyślnie przyjęta została rezolucja, która stwierdza, że warunki mieszkaniowe klasy robotniczej w Polsce są wprost przerażające. Niesłychane przeludnienie izb, pozbawienie mieszkań robotniczych na przedmieściach wszelkich urządzeń higienicznych, zniszczenie tych mieszkań wskutek starości i długotrwałego nieodnawiania, bezpowrotna utrata przez robotników lepszych mieszkań w okresie kryzysu i bezrobocia — sprowadziły większość rodzin robotniczych na dno nędzy mieszkaniowej.

Całe niemal dotychczasowe budownictwo prowadzone i popierane z funduszów publicznych służyło egoistycznym interesom warstw zamożnych, które kosztem nędzy mas budowały sobie luksusowe mieszkania i wille. Nierówność klasowa, przepaść pomiędzy warunkami mieszkaniowemi klas posiadających i proletariatu wzrosła niesłychanie.

Pozbawione istotnego samorządu gminy ograniczyły się do budowania dla robotników wyłącznie baraków, bud tymczasowych i domów noclegowych. Wysiłki nielicznych organizacyj Spółdzielczych, które postawiły sobie za zadanie budowę mieszkań robotniczych, nie spotkały się nawet, wbrew obowiązującym ustawom z należytym poparciem Państwa i gmin.

Zapoczątkowana przed dwoma laty, dzięki nieustannej i wytrwałej akcji działaczy i organizacyj społecznych działalność Towarzystwa Osiedli Robotniczych, aczkolwiek oparta na właściwych zasadach dostarczenia tanich i odpowiadających robotnikom mieszkań, jest prowadzona w tak nikłych rozmiarach, że nie może w żadnej mierze przyczynić się do przezwyciężenia klęski mieszkaniowej robotników.

A jednocześnie bezrobocie wśród licznych rzesz robotników budowlanych trwa nadal.

Konferencja domaga się od Rządu; a) skierowania na budownictwo mieszkań robotniczych, *mieszkań pierwszej potrzeby, odpowiadających warunkom T. O. R.'u*, wszystkich funduszów publicznych, z których popiera się budownictwo mieszkaniowe, zarówno państwowych, jak gminnych, ubezpieczalń społecznych i t. p.; b) zwiększenia akcji budowlanej Towarzystwa Osiedli Robotniczych do rozmiarów, odpowiadających istotnej potrzebie i możliwościom planowego przezwyciężenia klęski mieszkaniowej i usunięcia przeludnienia mieszkań robotniczych w czasie z góry określonym; c) oparcia akcji Towarzystwa Osiedli Robotniczych przede wszystkim na mieszkaniowych spółdzielniach robotniczych, a budowy domów i osiedli mieszkalnych na spółdzielniach pracy robotników budowlanych i społecznych przedsiębiorstwach nie obliczonych na zysk.

Konferencja deklaruje w imieniu robotników budowlanych intensywną i wydajną pracę przy budowie ludzkich mieszkań dla proletariatu Polski.

Konferencja odbyła się w sali Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu. Bezpośrednio potem zgromadzenia obejrzeli film ilustrujący rozwój W. S. M. i zwiedzili Osiedla W. S. M. na Żoliborzu i Rakowcu, oraz Osiedle Robotnicze T. O. R. na Kole.

Ukonstytuowanie Zarządu Głównego Związku

Odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Zarządu Głównego Centr. Związku Rob. Przem. Budowlanego, Drzewnego, Ceram. i pokr. zaw., na którym dokonano wyboru Prezydium Zw. Na przewodniczącego wybrano tow. Franciszka Kowalewskiego z Poznania, jako 1-szy wiceprzewodniczący został wybrany tow. Kurzela Gwidon z Warszawy, II-gim wiceprzewodniczącym jest tow. Franciszek Jakóbczyk z Łodzi. — Skarbnikiem obrano tow. Bolesława Czerwińskiego z Warszawy oraz na sekretarza gen. powołano tow. Feliksa Sochę, zgodnie z intencją Zjazdu.

Tabela wygranych

2-gi dzień ciągnienia III klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. nr. 130677.

20.000 zł. n-ry 144664 170789.

10.000 zł. n-ry 10101 61515 75611 175026 175403.

5.000 zł. n-ry 11228 113802 175032 183734.

2.000 zł. n-ry 102086 167436.

1.000 zł. n-ry 76390 82055 112690 134122 184844 188153.

500 zł. n-ry 8536 47835 51514 54808 65411 87787 96623 113484 127696 130120 130607 146919 152772 159622 171074 172314 193137.

400 zł. n-ry 25676 33227 41671 62744 66901 73913 75969 95335 98822 100155 107287 108684 115080 124620 136406 137020 146933 148300 192644 194298.

300 zł. n-ry 6732 10401 25666 29404 876 896 53017 62058 472 64713 82574 84205 88175 89808 93259 98881 100568 677 104654 136941 142893 146788 163444 683 169200 191428.

250 zł. n-ry 2610 3593 6428 8999 15619 16047 19712 23598 31346 34589 608 902 36409 43390 44135 50483 68166 71926 75448 82496 91720 92317 95286 435 710 97213 99788 108738 922 112166 117800 118933 123509 124251 126020 133138 141860 145605 147283 153764 158247 162658 165979 167722 168070 169851 171193 175088 180055 922 182307 183754 185807 193110 220.

Wygrane po 50 zł.

1210 57 487 683 2427 611 54 3702 4388 575 981 5506 783 96 6431 7092 896 966 8398 426 603 79 9381 961 10047 75 353 408 504 29 630 11249 569 759 893 12342 917 13282 14048 15082 197 617 956 16038 75 455 591 17125 554 83 701 18121 241 19339 559 20095 517 988 21013 22066 224 391 642 23349 707 24244 96 25382 26128 85 370 408 620 881 27209 516 57 28031 44 597 939 29388 713 31672 32262 33570 78 34289 415 814 35027 194 871 36353 443 556 37 839 994 38276 366 39207 451 40006 329 63 420 41 515 777

41317 583 658 42008 69 371 968 43419 605 911 44048 125 391 45305 417 749 932 97 41731 94 982 48022 501 14 49 252 374 523 93 679 796 883 962 50083 214 801 51056 565 732 90 823 52547 632 53221 778 54105 22 207 (72 717 834 55106 603 41 963 56004 140

57578 943 58054 78 664 839 59073 195 332 691 67 834 37 60134 898 62180 456 876 92 905 63402 50 652 65790 66856 67177 231 86 69 465 94 784 873 938 68058 212 418 87 500 744 69682 57 70070 397 415 71030 332 560 733 893 72387 592 859 73122 84 663 74033 747.

75076 383 444 534 76213 683 96 784 965 71163 444 71 669 701 65 70 78078 626 917 79105 581 90 603 861 81161 %77 82011 76 697 83 629 84 687 85758 87190 904 88474 586 631 701 89166 734 90874 91311 852 97 92990 93584 690 886 94834 95121 274 378 939 58 96225 864 97513 98119 352 99589 944 93

100429 994 101349 639 102654 103144 637 104364 689 105233 608 701 106632 75 107085 172 290 414 603 831 108288 484 548 695 865 109237 460 554 110062 59 330 423 779 111704 989 112064 113245 89 465 602 99 886 114161 856 736 952

115020 84 243 410 540 889 961 116002 32 59 150 352 117448 774 78 934 118158 997 119071 693 765 120069 478 611 121081 439 588 551 122054 486 631 123143 19 574 800 76 89 124608 125880 126229 852 127373 464 828 128189 377 606 678 130522 939 131093 226 94 338 788 984 132196 681 133379 134019 128 468 548 706 135262 428 136060 692 771 137128 334 138253 491 139103 44 991 140191 262 500 44 758 87 141353 439 142188 801 143277 714 144021 445 765 903 145212 32 83 545 146431 876 680 147286 414 896 990 148308 70 938 149471 612 150073 405 151483 583 152055 153024 262 419 657 832 154658 155147 555 725 156331 698 859 157200 305 578 771 833 158553 65 696 159671 774 160347 416 697 161403 9 27 162125 335 70 163050 275 885 164266 844 165021 13 244 386 443 630 884 166025 210 11 370 79 473 962 167111 2 246 345 168009 503 717 868 169312 671 922 170239 551 612 59 842 171277 672 172061 495 518 932 173190 389 556 174296 679 175800 92 176268 379 754 177001 99 407 856 178152 79 459 531 72 950 179003 218 46 81 949 180303 454 956 181312 535 830 83 182441 597 695 943 183315 421 501 810 184358 544 90 983 185151 186015 351 187224 487 521 902 188303 620 189056 599 190191 501 91 679 192061 194086 318 715 980.

Wygrane po 200 zł.

769 1195 619 781 811 2548 3250 4163 206 359 463 577 5287 492 809 925 6015 144 324 571 28 973 7614 86 905 8179 476 714 9250 310 494 762 10064 132 209 554 681 769 855 923 11520 12138 499 569 650 13277 97 880 14427 676 15166 586 623 5 826 16682 766 895 17415 18108 370 625 19191 705 955 20206 60 568 21083 861 22080 227 407 23069 131 88 606 24162 514 798 903 25182 80 284 400 756 26076 48 280 503 820 27839 28162 228 68 636 994 29033 618 11 725 857 909 30387 487 799 201 538 32088 199 924 33022 313 963 34046 83 350 68 528 794 35193 858 36272 317 611 827 78 992 37364 473 614 830 73 38039 102 310 39110 767.

40070 202 340 43 42244 79 466 77 663 963 43063 83 842 909 37 44460 579 88 649 45078 124 91 525 705 976 46201 6 468 711 48016 95 134 724 49362 876 50582 605 826 77 51242 600 701 52132 42 61 666 53011 493 601 54293 409 500 55711 36 79 56335 526 88 842 57071 104 60 58039 49 504 758 834 59164 73 674 79 718 982 60404 624 61418 695 62128 415 885 63319 510 789 985 64004 496 812 65064 670 85 820 945 66553 68383 618 86 724 74 86 985 93 69235 16 93 917 70170 71 226 71226 624 996 72040 78129 475 738 870 77 93 928 73240 332 454 74084 211 92 884

75490 704 58 840 93 76131 62 284 513 23 77166 441 701 78142 407 931 79336 401 549 663 80124 525 73 738 81103 25 762 82554 687 83200 332 511 859 84095 559 688 976 86503 87229 90 696 88279 346 485 89044 220 327 90047 562 91048 205 361 768 917 92012 188 222 373 407 644 816 93219 373 418 68 645 94114 269 569 838 45 914 32 95008 103 55 353 96058 165 217 351 591 97157 304 98030 294 316 99702

100482 101029 46 169 94 270 684 14 868 102155 103615 104388 862 904 105057 122 223 79 343 466 551 615 106150 342 605 78 107491 551 617 979 108351 408 500 19 611 [illegible] 109514 110049 181 330 58 521 [illegible] 111587 635 727 112650 949 113392 114442 686 824 956 115166 263 [illegible] 786 841 116168 418 117646 118367 90 119289 473 615 876 964 99 120853 960 121223 674 730 884 122102 123175 689 819 989 124593 835 987 125272 126564 628 85 127696 128488 526 129162 375 443 61 130508 [illegible] 131598 132326 524 133 490 [illegible] 134299 306 135166 383 709 808 949 136478 690 138239 426 85 540 78 785 139280 140156 244 885 141019 914 60 142479 143795 144112 248 483 [illegible] 974 145136 421 661 146456 [illegible] 147065 117 558 917 76 148786 [illegible] 149004 163 930 150940 151101 [illegible] 812 152033 53 520 153564 910 154225 155037 114 201 508 156053 110 [illegible] 297 409 621 644 157193 280 604 46 723 51 96 158170 880 159306 401 826 160254 68 333 433 718 42 161234 589 703 162328 41 94 544 163250 45[illegible] 164095 165123 88 501 166085 144 73[illegible] 167318 528 852 168229 447 815 169001 64 139 281 364 866 170036 177 239 50 334 84 572 611 969 171073 648 65 914 172827 57 173108 581 775 889 933 174097 455 524 722 26 [illegible] 175212 22 307 608 176093 177387 496 728 178386 96 624 994 179143 [illegible] 416 19 94 664 715 812 180198 526 716 96 181178 317 824 58 182113 43 446 775 892 916 54 183164 458 541 729 71 184012 406 95 669 829 954 [illegible] 186243 417 873 187164 239 533 786 188006 9 202 189148 276 92 422 524 749 96 190109 283. 655 191183 631 [illegible] 193104 223 342 969 194132 547 909

III ciągniene

Po 50 zł.

1347 2139 3727 4448 426 712 5676 937 6628 7246 391 8473 572 928 10295 335 11277 491 526 12050 588 13397 854 14161 17403 928 902 18439 455 20907 21311 23536 24410 545 25094 26042 497 27109 28786 820 30971 31107 32898 33733 34685 738 934 35356 359 957 36089 37003 017 38044 888 39311 444 40734 42653 628 43525 770 44670 755 45329 47136 337 48497 49675 50315 52498 934 53139 612 54281 818 55492 56723 911 57976 59456 476 625 933 60005 222 204 61921 62070 883 63449 716 64337 514 740 66596 617 67093 393 68179 69398 361 70086 71294 341 73561 75832 76692 77244 78004 888 80453 81185 202 744 971 83088 461 86804 87702 89526 786 91139 591 978 92367 634 93124 94281 997 95222 356 98076 291 99633 725.

101804 52 102757 957 103221 77 412 543 621 705 105392 400 619 703 106038 125 107522 777 44 108377 879 109094 111454 113844 114293 849 116285 548 991 119054 724 972 120748 122525 123576 124134 573 125428 126009 239 539 930 127291 433 531 128054 912 129267 131436 827 962 132714 133197 847 955 135971 136126 650 137047 138587 139006 772 143601 144821 145110 248 146187 822 149239 821 151625 745 152409 153124 155828 156445 157572 158773 159065 160794 161223 774 861 162043 750 163407 164038 40 173 165301 479 166950 167661 742 170012 168 171333 667 172604 173083 249 174458 702 176314 439 559 177610 178700 179571 673 181512 641 754 182330 673 185387 415 186596 714 187334 188569 190210 315 546 76 861 944 192816 193280 43.

Wygrane po 200 zł.

395 179 1079 1156 158 1347 1922 2151 443 853 3047 74 4 4701 6157 7232 8691 933 10181 274 793 11157 12012 539 13162 183 347 14902 903 15200 368 391 16292 752 17008 122 316 916 18381 418 19119 579 21583 645 815 23853 24346 451 533 860 25275 290 387 783 26326 727 28447 448 29497 783 31058 218 961 32089 33209 502 696 987 34460 36118 721 37657 717 860 984 39382 383 449 941 40387 549 685 910 41458 565 42407 43067 261 729 44395 640 970 46555 608 47240 959 48594 49668 705 50183 216 439 503 51132 875 455 749 52237 359 736 53130 641 893 54001 774 55144 361 469 585 713 57089 220 614 58053 818 60197 581 989 61119 302 704 862 904 63299 309 883 64236 65294 446 584 961 66032 398 663 67117 442 982 68395 69103 137 001 70078 280 629 71868 72112 268 298 73293 74206 926 75916 76762 78076 364 765 79504 867 969 991 80406 81261 82178 83126 84231 491 85066 833 881 86334 388 886 931 87896 88496 90109 91549 92797 93198 797 94040 032 328 758 863 95198 97704 98727 797 9288 475 791

100721 71 307 102490 553 103044 323 104011 627 105370 106906 108167 756 109013 131334 472 110478 973 111015 360 49 113165 412 114194 329 115589 42 16987 119220 542 879 120061 239 708 121369 122144 261 736 123371 124189 125660 715 126612 913 127081 501 964 128300 63 900 129638 902 131627 775 975 133692 134074 252 135079 519 811 136158 392 531 814 20 948 138676 139460 663 968 140744 59 141088 494 551 75 993 143013 268 616 144322 145780 146287 147323 148258 363 541 149046 53 858 80 928 151938 153309 154323 156780 843 157146 730 158047 491 159293 160129 163116 434 748 841 938 164038 57 458 524 165119 693 166396 676 167509 168515 169535 170522 982 171662 966 17225 19 807 173412 174141 275 17523 176165 381 808 36 177422 780 892 178216 85 961 64 179082 239 458 661 954 180635 886 181588 182856 85 932 36 95184516 964 185324 498 717 68 855 186001 187 851 187611 188059 190754 191541 192819 193421 643 68 90 194538 871.

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. nr. 149156.

25.000 zł. nr. 93322.

20.000 zł. nr. 36974.

10.000 zł. n-ry 3333 20959.

5.000 zł. nr. 184160.

2.000 zł. n-ry 68739 92614 108638 190256.

1.000 zł. n-ry 12532 17366 55868 73115 77783 143455 175933.

500 zł. n-ry 6573 10273 56522 68255 78571 79238 96960 104698 107738 115116 139089 145553 167221 172786 192599.

400 zł. n-ry 12731 30068 43765 56320 62989 63854 72586 74962 82019 93164 119501 128729 134037 136859 138978 142307 169793 175020 178772 191278 504.

300 zł. n-ry 2356 7157 8453 13148 24819 45457 53251 74901 75672 89966 108093 111912 119291 123749 128632 147948 151458 459 162269.

250 zł. n-ry 8305 16213 21199 22704 22704 23513 52475 53721 67676 78148 83308 88699 89014 90291 96863 105448 112449 116254 123032 125727 145693 147404 151367 152928 163997 166774 171287 182440 183845 185715 187266.

Po 50 zł.

213 5539 848 6148 7313 857 8846 9035 296 10009 342 11449 59 12691 14095 546 15020 509 17022 361 826 94 18173 59 270 19396 455 555 20730 21522 22913 23881 24580 25736 26892 27457 28003 9414 591 885 3154 887 32549 605 33358 34440 35828 36470 37027 262 400 38754 39354 42083 394 556 690 811 43960 44305 45390 772 46572 639 48199 49688.

50887 791 51615 934 53853 843 861 55669 799 56083 607 57481 61317 636 696 62459 63302 64258 425 571 65405 66742 7129 193 219 865 68261 69266 830 70344 72903 73504 74901 79217 568 941 80205 778 81105 667 82253 324 512 84100 215 85509 86447 858 87848 89263 348 892 90014 91049 94908 96577 97128 686 742 98063 155 884 100265 367 101701 886 102095 714 103017 104019 643 105706 986 106046 769 107530 858 108863 111542 919 114818 115153 430 609 116594 944 117066 245 120766 827 121202 199 757 124481

126412 82 789 951 127791 898 128545 886 134086 136041 293 459 137081 360 774 138099 811 140331 141161 677 142949 143150 857 82 146024 821 147726 47 148496 149269 689 992 150159 885 151114 65 241 911 63 152005 153112 283 777 156723 895 157306 571 158772 159416 59 160331 477 162783 163402 542 984 164874 165168 166525 778 812 168614 169092 329 523 170190 533 171109 64 330 434 43 173858 174567 941 175593 176024 178473 931 180633 184272 81 186830 81 187525 188456 558 190631 191955 192159 639 821 194051.

Po 200 zł.

323 671 818 26 2034 380 690 3532 44335 560 64 5496 689 6268 508 7961 9078 183 509 14078 920 16318 18112 817 19023 343 20093 749 21317 809 22269 23134 342 24446 25220 750 844 26467 27447 28639 794 30176 31187 722 32257 883 33883 36418 953 37569 995 38528 39320 764 40281 399 642 724 813 949 31043 991 42088 590 897 43117 759 885 44266 45651 46684 964 47270 49443.

50184 722 744 51148 189 52226 53135 54462 947 56608 57029 129 705 950 58935 59123 147 287 331 720 60161 368 61412 843 62630 922 64649 65001 416 66771 999 67010 251 68713 69157 70832 73125 618 74237 75182 837 76258 274 82160 956 83605 947 85387 88308 87155 199 88379 936 89710 90785 917 91516 966 92198 93514 94156 306 95272 340 937 96966 100367 101077 775 102095 130 504 556 104066 167 872 800 106887 108177 245 109272 597 110141 111748 773 811 907 113606 115852 909 117253 118201 120135 215 121920 122359 862 123532 862 124991

125627 126023 585 127478 128018 647 129150 221 130261 842 131381 599 717 132139 133156 504 134167 411 917 135543 140433 141597 144547 145177 146017 379 752 148303 149965 151094 152647 8 154181 155474 990 157585 158081 910 13 159298 752 161058 162180 163979 164254 558 753 983 165321 84 167187 416 879 91 168310 799 169400 649 79 732 933 171227 66 661 857 174820 939 176895 177193 649 178144 76 352 581 179186 290 414 180209 625 182396 183732 989 184707 385 186741 188024 88 189845 190327 408 620 191252 520 975 192512 746 193640 849.

Radio warszawskie

SOBOTA, 19 grudnia

6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.30 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.30 Śpiewajmy piosenki. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert zespołu Pawła Rynasa. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Skrzynka rolnicza. 13.00 Przerwa. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko p. t. „Gwiazdka Marcina" wg. Eryka Kastnera. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. z udziałem solistów. 16.00 Nasz program. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Na północy — koncert kompozytorów skandynawskich. 17.00 Koncert solistów (z Wystawy Radiowej w Łodzi) Eugeniusz Szumpich— tenor, Marceli Neumiller — skrzypce. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiad. sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.30 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej i chóru Orlanda. 20.30 Nowości literackie. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 21.30 Na dobranoc — audycja muzyczna w wykonaniu chóru solistów Konserwatorium. 22.00 „Wielka wygrana"—wesołe słuchowisko G. L. Weissa w wykonaniu Mieczysławy Ćwiklińskiej 22.30 Robert Schumann: Fantazja C-dur op. 17 w wykonaniu Ryszarda Wernera. 23.00 Muzyka taneczna.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z czwartku na piątek

Pierwsze, burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej w Łodzi

„Narodowcy“ prowokują awantury

Z Łodzi PAT. donosi: Czwartkowe pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej w Łodzi miało chwilami charakter dość burzliwy. W czasie dyskusji nad sprawą uposażenia prezydenta i wiceprezydentów miasta zabrał głos głos adw. Szwajdler (Str. Nar.), którego słowami poczuli się dotknięci radni Żydzi. Powstało zamieszanie i wrzawa. Przewodniczący dłuższą chwilę ucisza salę, po czym na wniosek PPS. przewodniczący ogłasza przerwę. Po wznowieniu obrad uchwalono wniosek o uposażeniach. Następnie przewodniczący zawiadamia, że wpłynęły dwa wnioski nagłe, złożone przez frakcję „narodową“, lecz nie poddaje ich pod dyskusję, gdyż wniesione zostały w terminie nie przepisanym.

Ponownie powstaje wrzawa w czasie przemówienia radnego tow. Milmana (Bund), który porusza zajścia antyżydowskie na uniwersytetach. Radni z Klubu Narodowego głośno protestują. Z powodu hałasu nie słychać wcale słów radnego Milmana. Po dłuższej chwili następuje uspokojenie. Wobec wyczerpania porządku dziennego przewodniczący zamyka posiedzenie.

Nie można traktować jednakowo

legalnego Rządu madryckiego i Rządu rebeliantów

Nota tow. Largo Caballero do Wielkiej Brytanii

Hiszpańska agencja urzędowa ogłasza treść noty, wręczonej przez premiera Largo Caballero brytyjskiemu charge d'affaires.

Rząd hiszpański oświadcza w swej nocie, iż nie zgadza się na jednakowe traktowanie legalnego Rządu madryckiego, który wyszedł z wyborów 16 lutego, i rządu powstańczego, poza którym znajdują się „tysiące najemnych maurów, importowanych z Marokka i falangi wojskowe faszystów włoskich i niemieckich, które niedawno wylądowały w Hiszpanii“.

Rząd hiszpanski przed trzema miesiącami zwracał uwagę na pogwałcenie układu o nieinterwencji przez Niemcy, Włochy i Portugalię, co sprawia, iż wojna domowa trwa dotychczas.

„Uzbrajanie przeciwnika legalnego Rządu — brzmi dalej nota — stanowi naruszenie wszystkich norm międzynarodowych i jest nową formą agresji za pomocą wewnętrznego powstania, na co wskazał przedstawiciel Hiszpanii na Zgromadzeniu Ligi Narodów“.

Wszystkie te fakty — według Rządu hiszpańskiego — wystarczyłyby do odrzucenia całokształtu propozycji planu kontroli, zakomunikowanego 4 grudnia.

Rząd hiszpański nie cofa się z zajmowanego dotychczas stanowiska i nie wchodzi w szczegółowe badanie planu, chociaż pobieżne zapoznanie się z nim już wykazuje luki. Stawiając jednak na pierwszym miejscu sprawę pokoju, „Rząd hiszpański zgadza się na przyjęcie w zasadzie projektu planu kontroli, zastrzegając sobie w pełni prawo przedyskutowania go i sformułowania szczegółowych zastrzeżeń“.

Nowy Rząd Katalonii

Z Barcelony PAT. donosi: Prezydent Companys przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że nowy Rząd kataloński został utworzony.

Z Barcelony PAT. podaje: W nowej radzie rządzącej Katalonii (Generalitad) Santillan reprezentuje konfederację republikańską pracy, Agnade — lewicę republikańską, katolońską. Ogółem więc konfederacja pracy ma w radzie 4-ch przedstawicieli a lewica republikańska 3.

Na froncie baskijskim spokój

Komunikat Baskijskiej Rady Obrony podaje, że na froncie baskijskim panuje spokój. Uciekinierzy z armii powstańczej przechodzą w dalszym ciągu na stronę wojsk baskijskich.

Z Rady Ministrow

W dniu 17 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

W pierwszym rzędzie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta o uchyleniu odrębności stanowych. Projekt ten przewiduje m. in. możność sporządzania w gminnych księgach umów testamentów, zawierających rozporządzanie majątkiem nieruchomym do 5 ha.

Dalej Rada przyjęła projekt noweli do ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o polskiej Akademii Literatury.

Następnie Rada przyjęła projekt ustawy o izbach lekarsko - dentystycznych, opierający organizację tych izb całkowicie na zasadach, przyjętych w r. 1932 dla organizacji pokrewnego zawodu lekarskiego.

Wreszcie Rada Ministrów przyjęła szereg drobnych ustaw.

Po przyjęciu powyższych projektów ustaw Rada uchwaliła statut stowarzyszenia wyższej użyteczności „Instytut Józefa Józefa Piłsudskiego, poświęcony badaniu najnowszej historii Polski“, nadając instytutowi charakter wyższej użyteczności.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie zmiany przepisów z r. 1928 *o stosunku służbowym, uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym pracowników powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych.*

Niemcy fortyfikują pogranicze

z Francją i Szwajcarią

Przed kilku dniami prasa francuska przyniosła alarmujące informacje na temat zbrojeń niemieckich na granicy niemiecko - szwajcarskiej i niemiecko - francuskiej, wzdłuż Renu naprzeciw francuskiej Alzacji.

Informacje powyższe, które początkowo prasa francuska przedrukowała na podstawie informacyj szwajcarskich, przynosi obecnie „Figaro“ w relacji swego nadzwyczajnego korespodenta. Korespondent ów donosi, że natychmiast po obsadzeniu Nadrenii przez wojska niemieckie, niemiecki sztab generalny przystąpił do gorączkowego fortyfikowania trójkąta granicznego między Francją a Szwajcarią. Ufortyfikowano strefę począwszy od miejscowości Loerrach, dominującą nad doliną Wiese, następnie przystąpiono do fortyfikowania wyniosłości Istein, dominującą nad całą szerokością pasma gór Hardt między Milhuzą a Renem. Całą tę okolicę zamieniono na park naturalny, będący pod dozorem specjalnej formacji. W parku tym zainstalowano ciężką artylerię, a poza tym, jak stwierdził korespondent, szereg wiosek i miasteczek księstwa badeńskiego przystosowano do celów obronnych. Prace fortyfikacyjne na odcinku wzdłuż Renu trwać mają bez przerwy.

Schacht poraz drugi domaga się

kolonii dla Rzeszy

Prezydent banku Rzeszy i minister gospodarstwa Rzeszy dr. Schacht udzielił czasopismu angielskiemu „Foreign Affairs“ dłuższego wywiadu o zagadnieniu kolonialnym Niemiec.

Dowodząc obszernie o „konieczności“ przyznania Niemcom kolonii dr. Schacht sformułował dwa warunki nieodzowne dla rozstrzygnięcia niemieckiego zagadnienia surowcowego.

Po pierwsze Niemcy muszą mieć prawo do surowców na takim terytorium, które będzie pod ich własnym zarządem. Po drugie na terytorium tym musi pieniądzem obiegowym być waluta niemiecka. Wszystkie inne sprawy jako to: zewnętrzne oznaki suwerenności prawo wojskowe, polityczne, kościelne, współdziałanie międzynarodowe i t. p. mogą być przedmiotem dyskusji i mogą być rozstrzygnięte ze stanowiska współpracy międzynarodowej.

Nie należy jedynie wysuwać dotkliwych dla czci niemieckiej zarzutów, nie należy mówić że niemieckie zagadnienie kolonialne to jedynie kwestia prestiżu, imperializmu, a przeciwnie należy przyznać, że jest to zagadnienie wyłącznie gospodarcze i że dla tego właśnie od jego rozstrzygnięcia zależy pokój Europy.

(PAT.)

*

Zawsze imperialiści ubierają się w owczą skórę i swe aneksyjne cele motywują gospodarczą potrzebą. (Red.).

Dyskusja budżetowa

we francuskiej Izbie Deputowanych

Na popołudniowym posiedzeniu Izby Deputowanych radykał Berety podkreślił, że wydatki na uposażenie urzędników państwowych wzrosły z 2 miliardów w r. 1927 do 4 miliardów w r. 1937.

Komunista Duclos domagał się złagodzenia surowych przepisów fiskalnych oraz obciążenia fortun, przekraczających milion franków w celu pokrycia wydatków na obronę narodową.

Minister finansów Auriol oświadczył w odpowiedzi, że przyjęcie tej propozycji dałoby najwyżej 7 miliardów, a na obronę narodową potrzeba więcej. Dodał dalej, że propozycja ta, godząc w spółki akcyjne, dotknęłaby tym samym drobnych ciułaczy. (PAT.).

Represje hitlerowców w Gdańsku

wobec posłów opozycyjnych

Z Gdańska PAT. donosi: Jak wiadomo, narodowi „socjaliści“ uchwalili zaostrzenie regulaminu obrad Volkstagu. Według nowego regulaminu, w razie niezjawienia się na sali posła, może on być wykluczony na kilka następnych posiedzeń. Prezydium Volkstagu zastosowało obecnie ten przepis tak że w stosuku do posłów opozycyjnych, osadzonych w areszcie ochronnym. Przewodniczący stronnictwa niemiecko - narodowego b. senator dr. Blavier i poseł socjalistyczny Goddau, znajdujący się już około 2 miesięcy w areszcie ochronnym, zostali wykluczeni na 10 posiedzeń. Posłowi Goddau wstrzymano poza tym na 4 miesiące wypłatę diet poselskich za to, że nie zwrócił na wezwanie prezydium Volkstagu biletu kolejowego.

(PAT.).

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Z Wadowic

Kto prowokuje strajki

Dnia 24 lipca 1936 r. została zawarta pomiędzy firmą „Wadowicki Przemysł Druciany Ska w odp. w Wadowicach“ a Zw. Rob. Przemysłu Metalowego w Polsce umowa zbiorowa, ustalająca warunki pracy i płacy zatrudnionych tam robotników.

Trzeba z całą stanowczością stwierdzić, że przed i podczas zawierania umowy sytuacja była do tego stopnia naprężona, że jedynie taktycznie mądre, rzeczowe i spokojne stanowisko, zajęte przez sekretarza Zw. Rob. Przem. Met. w Polsce, doprowadziło do polubownego załatwienia sprawy. Umowa obowiązuje do 1 maja 1937 roku. Reguluje ona nietylko płace godzinowe i stawki akordowe, lecz równocześnie przewidziane są w niej turnusy, w razie braku większych zamówień, oraz zastrzeżone jest, że mężowie zaufania nie mogą być prześladowani, ani wydaleni z pracy i t. d.

P. dyrektor Górecki postanowił zerwać umowę i wypowiedział wszystkim robotnikom pracę, mimo, iż pracy jest pod dostatkiem, zaś na interwencję inspektora Pracy, inż. Bortkiewicza z Białej, oświadczył, że umowę zrywa, po czym robotników przyjmować będzie na nowych warunkach.

Wszyscy właściciele fabryk, dyrektorzy i t. p. w Wadowicach, krzyczą, iż na terenie Wadowic szerzy się „komunizm“, „bunty“ i t. d., oczywiście zwala się winę na żydów, socjalistów, sekretarzy Zw. Zawod. i t. d. („Wywrotowcy“). Korzystamy z okazji, aby raz jeszcze przygwoździć tę demagogię, oraz postępowanie dyrekcji fabryki, która, nie dotrzymując umów i ustaw, lekceważąc interwencję Inspekcji Pracy, szerzy niezadowolenie i bunt, narażając całe miejscowe społeczeństwo na straty. Pośrednictwo p. Inspektora Pracy w tym sporze zostało odrzucone przez dyr. Góreckiego.

/Robotnicy z terenu Wadowickiego, a więc metalowcy, spożywcy, chemiczni i t. d., postanowili walkę im narzuconą podjąć i — w razie nie zlikwidowania w tym tygodniu sporu — przystąpić do strajków „polskich“. Zerwanie umowy u metalowców, spowoduje niewątpliwie niedotrzymanie umów i ustaw w innych gałęziach przemysłu z czego zresztą wszyscy robotnicy Wadowic zdają sobie sprawę, przeto walka strajkowa kontynuowana być musi w interesie wszystkich aż do zwycięstwa./

Piętnując publicznie tych, którzy prowokują te zatargi, zwracamy się w tej sprawie do władz, przyczym podkreślamy, iż jest to jeszcze jedna z prowokacji, narzucających robotnikom walkę strajkowa w obronie umów i ustaw.

W Abisynii walki wciąż trwają

Włoska Agencja Stefani donosi z Addis - Abeby: Po zajęciu Bongi, stolicy prowincji Caffa, kolumna wojsk włoskich pod dowództwem płk. Minniti w pobliżu rzeki Gogeb zaatakowała ostatni ośrodek zorganizowanego oporu w Abisynii, którym dowodził Ras Immeru.

Po krótkiej walce 800 żołnierzy Rasa Immeru poddało się wraz z [illegible] karabinami i 5-ciu karabinami maszynowymi. Wkrótce po tym na liniach włoskich zjawił się sam Ras Immeru, oświadczając, iż poddaje się. (PAT.).

Porwanie syna przemysłowca łódzkiego

w celu uzyskania okupu

Wydział śledczy w Łodzi zaalarmowany został ubiegłej nocy wiadomością o uprowadzeniu syna znanego przemysłowca łódzkiego Salo Budzynera, prezesa gminy wyznaniowej, b. senatora, akcjonariusza kilku przedsiębiorstw przemysłowych—25-letniego Beniamina.

Budzyner pracował w firmie „Jarocimski“ i wracał zwykle wprost z pracy do domu. Gdy około godz. 12-ej nie było go jeszcze w domu, zaniepokojona matka wszczęła poszukiwania. W czasie tych poszukiwań około godz. 1-ej wręczono Budzynerowej anonim, w którym tajemniczy osobnik zawiadamiał o uprowadzeniu Beniamina Budzynera, żądając okupu w wysokości 500 tysięcy złotych i grożąc w przeciwnym wypadku zastrzeleniem uprowadzonego. Do kartki dołączony był list od uprowadzonego z prosbą o wykupienie. Bydzynerowa porozumiała się z rodziną i zawiadomiła o wypadku policję. W czwartek w godzinach rannych jakiś osobnik zatelefonował do Budzynerowej, ponownie żądając okupu. W czasie omawiania warunków układu, zawiadomiono policję, która ujawniła prowadzącego rozmowę, aresztowała go, a także jego wspólnika. Aresztowani wydali miejsce pobytu porwanego.

O g. 16 w czwartek oddział policji wyjechał do Andrespola, gminy Gałkowek, pow. Brzezińskiego, gdzie w willi Henryka Borucha, znaleziono uwięzionego, którego pilnowali Henryk Boruch wraz z jeszcze jednym osobnikiem. Borucha i trzech jego towarzyszów przewieziono do więzienia.

Beniamin Budzyner po przesłuchaniu został odstawiony do domu. Zeznał on, iż po wyjściu z fabryki wsiadł do stojącej przed fabryką taksówki, prowadzonej, jak się okazało, przez jednego z członków bandy. Koło Wodnego Rynku taksówka zatrzymała się i weszło do niej dwóch mężczyzn. Pod grozą rewolwerów Budzynera związano, następnie przewieziono go do Andrespola, gdzie koło g. 8 wymuszono na nim napisanie listu z prośbą o wykup. (PAT.).

Wybór prezydenta Nikaragui

Kongres Nikaragui ogłosił, że zostali obrani na prezydenta Somoza, a na wiceprezydenta — Novarro. (PAT.).

Za wywołanie zajść antysemickich

Przed sądem lwowskim odpowiadali w czwartek studenci i absolwenci Politechniki lwowskiej w liczbie 14-tu osób, w tym dwie studentki, oskarżeni o wywołanie ekscesów antyżydowskich na wydziale rolniczo - leśnym Politechniki w Dublanach pod Lwowem. Sprawę trzech oskarżonych, którzy nie zjawili się na rozprawę, wyłączono, 10-ciu oskarżonych skazano na kary po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania, a jedna oskarżona została uniewinniona. (PAT.).

Krzyż wartości 5 tysięcy złotych

Z Poznania PAT. donosi: W czasie ostatniego pobytu na Pomorzu spotkała ks. Kardynała Prymasa Hlonda przykra przygoda. W drodze z Pelplina do Torunia, najprawdopodobniej przy wsiadaniu lub wysiadaniu, zgubił ks. Prymas krzyż wartości około 5 tysięcy zł. O zgubie powiadomiono policję w Toruniu, dotychczas jednak krzyża nie znaleziono.

Kradzież kosztowności kościelnych

Z Rzymu PAT. donosi: Ubiegłej nocy dokonano włamania do katedry w Ankonie i zrabowano ofiarowane przez papieża Piusa VII kosztowności. Kosztowności te składające się z korony diamentowej, łańcucha i broszki, miały ogromną wartość. Policja wszczęła poszukiwania.

Wiadomosci Sportowe

Piłka nożna

KONKURS PZPN Z NAGRODAMI.

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej rozpisał konkurs na pracę pod tytułem „Zadania, obowiązki, przymioty i kwalifikacje kierownika sekcji piłkarskiej“. Najlepsze prace nagrodzone będą premiami pieniężnymi, a mianowicie: I nagroda — 250 zł., II nagroda — 150 zł., III nagroda — 100 zł. Termin nadesłania prac do Zarządu PZPN (Marszałkowska 49) upływa 1 lutego 1937 r. Minimalne ujęcie pracy 150 wierszy, maksymalne ujęcie 300 wierszy maszynowego pisma.

O UTWORZENIE LIGI OKRĘGOWEJ W KRAKOWIE

Na zebraniach przedwyborczych krakowskich klubów piłkarskich prowadzone są rozmowy o postawienie na walne zgromadzenie KOZPN-u wniosku za utworzeniem w Krakowie okręgowej Ligi Piłkarskiej z pośród klubów klasy „A“ okręgu.

Do ligi należałoby 10 klubów.

Nie jest wiadomym czy podstawą zaliczenia do Ligi okręgowej będzie kolejność 10 miejsc z tabeli rundy jesiennej okręgu, czy też dowolny [illegible]

PIŁKARZE KRAKOWSCY ZAPROSZENI DO ANTWERPII.

W Antwerpii rozegrany zostanie na Wielkanoc doroczny międzynarodowy turniej piłkarski. Na turniej ten zaproszone zostały drużyny Ferenvares (Budapeszt), Weimatia (Werma) i reprezentacja Krakowa. Ze strony belgijskiej grać będzie reprezentacja Ligi Antwerpskiej.

HOLENDERSCY PIŁKARZE CHCĄ PRZYJECHAĆ DO POLSKI.

Jak donoszą z Hagi, związek holenderski piłkarski wyraził zasadniczą swą zgodę na wysłanie nieoficjalnej reprezentacji Holandii pod nazwą „Zwaluwen“ na dwa mecze do Polski przeciwko reprezentacji Ligi w połowie czerwca roku przyszłego.

PERU I ANGLIA WRACAJĄ DO FIFA.

Według wiadomości z Paryża, dzięki staraniom francuskiego związku piłkarskiego w zapowiedzianych na rok 1928 piłkarskich mistrzostwach świata mają także wziąć udział reprezentacje Peru i Anglii. Piłkarski Związek Peruwiański zdecydował się powrócić do Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej. To samo projektuje Piłkarski Związek Angielski.

Gry sportowe

ZWYCIĘSTWO I PORAŻKA AZS. W TALLINIE.

W środę wieczorem w Tallinie żeńska drużyna AZS. z Warszawy rozegrała pierwsze dwa mecze na swoim tournee po Estonii.

W siatkówce AZS. przegrał z drużyną Kalev 1:2.

W koszykówce AZS pokonał Rusy 19:14 (14:8).

Narciarstwo

SPECJALNE BILETY KOLEJOWE DLA NARCIARZY.

W czasie od 1.12.1936 r. do 30.4. 1937 r. przysługują członkom Polskiego Związku Narciarskiego ulgi przy przejazdach koleją w celach narciarskich i turystycznych w postaci „biletów narciarskich“ 1000 i 2500 km.

Cena biletu na 1000 klm. wynosi zależnie od klasy i rodzaju pociągu (osobowy, pośpieszny) od 25 do 48 złotych, a cena biletu na przejazd 2500 klm. od 60 do 96 zł.

Polski Związek Narciarski zwraca uwagę, że z tych biletów przeznaczonych dla narciarzy wolno korzystać jedynie w celach narciarskich i turystycznych.

ZAMIAST SANDVICKA PRZYBĘDZIE LINGSEL.

Zarząd Polskiego Związku Narciarskiego otrzymał od związku norweskiego pismo z zawiadomieniem, że zamiast trenera Sandvicka może przybyć do Polski inny znany trener norweski Christian Lingsel.

Trener zjazdowy austriak Rehrl przybędzie definitywnie w pierwszych dniach stycznia do Polski.

DALSZA OBNIZKA PRENUMERATY!
Premie dla stałych prenumeratorów!

Dążąc do dalszego uprzystępnienia wydawnictw P. P. S., od 1 stycznia 1937 r. obniżamy prenumeratę naszego pisma ze zł. 3.— na zł. 2.50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domu.

Prócz tego

1) wszystkim naszym prenumeratorom, którzy do dnia 31.XII r. b. z góry opłacą prenumeratę za cały rok 1937 w kwocie zł. 30.—. bezpośrednio w administracji, prześlemy bezpłatnie premię w postaci dwutomowego egzemplarza „Pamiętników" Ignacego Daszyńskiego;

2) opłacającym prenumeratę półroczną w kwocie zł. 15.— egzemplarz „Księgi Jubileuszowej P. P. S. 1892 — 1932" i

3) opłacającym prenumeratę kwartalną w kwocie zł. 7.50 egzemplarz „Lutni Robotniczej".

Nowym naszym prenumeratorom, którzy od dnia 17-go bieżącego miesiąca opłacą prenumeratę miesięczną w kwocie zł. 2.50, wpłatę tę zaliczymy na m-c styczeń 1937 r. a do końca m-ca będziemy wysyłać nasze pismo bezpłatnie. Wobec tak wydatnej obniżki ceny prenumeraty wydawnictwo dalszych zniżek indywidualnych udzielać nie może i wszelkie propozycje w tej sprawie pozostawi bez odpowiedzi.

Wydawnictwo „NAPRZODU"

KRONIKA KRAKOWSKA

Uchwała Rady Miejskiej
wręczona władzom Uniwersytetowi Jagiellońskiego

W czwartek, dn. 17 b.m., p. prezydent miasta dr. Kaplicki wręczył władzom Uniwersytetu Jagiellońskiego uchwałę Rady m. Krakowa, wyrażającą gratulację z okazji odznaczenia Uniwersytetu orderem „Polonia Restituta".

Klasa robotnicza Krakowa
przeciw antysemityzmowi

Wydarzenia, jakie miały miejsce na uniwersytetach polskich, poruszyły głęboko klasę robotniczą Krakowa. *Z miejsca powstał silny odpór przeciw endeckim prowokacjom.* Wyrazem tego odporu była konferencja zarządów wszystkich związków zawodowych, OKR. PPS., komitetów dzielnicowych PPS., zarządu TUR, ZNMS i Związku prawników - socjalistów. Na konferencję przybył specjalnie tow. Henryk Erlich, delegat Komitetu Centralnego „Bundu" z Warszawy.

Zagaił konferencję tow. Nowak, poświęcając żałobne wspomnienie ś. p. tow. Muckowi.

Referaty zasadnicze wygłosili tow. *Erlich* i tow. Adam *Ciołkosz*. Następnie przemawiali tow. Cyrankiewicz, Wilk, Cekiera, Harlik, dr. Pajdak i inni.

Po obszernej dyskusji, przyjęta została *jednomyślnie* uchwała, zawierająca znane stanowisko ruchu socjalistycznego w sprawie propagandy antysemickiej, jako części składowej całej propagandy faszystowskiej. Uchwała potępia specjalnie ostatnie wydarzenia na wyższych uczelniach i wyraża uznanie tym profesorom i docentom, którzy umieli przeciwstawić się akcji bojówek „narodowych".

Utrzymanie chodników w czystości
w porze zimowej

KOMUNIKAT.

W związku z powtarzającą się w ostatnich dniach gołoledzią i stwierdzonym zaniedbaniem obowiązków utrzymywania chodników w należytym stanie przypomina Zarząd Miejski PONOWNIE przepisy regulaminu zimowego, w szczególności obowiązek usuwania śniegu, lodu i błota po każdym opadzie (nawet kilka razy przez dzień), oraz posypywania chodników w miejscach śliskich względnie w czasie gołoledzi, piaskiem lub przesianym popiołem.

Zarząd Miejski ogłasza corocznie, i to od szeregu lat, przepisy regulaminu zimowego, wobec tego uważa, że przepisy te dostatecznie są znane i publikowane, dlatego zaniedbanie obowiązków przez dozorców realności a także przez właścicieli i administratorów realności będzie surowo karane. Równocześnie z niniejszym komunikatem zostają wydane zarządzenia ścisłej kontroli i bezwzględnego sporządzania doniesień na nie stosujących się do przepisów regulaminu [illegible].

Radio krakowskie

SOBOTA, 19 grudnia

6.30 Audycja poranna. 7.25 Kilka informacyj. 7.30 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Śpiewajmy piosenki. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Trybuna młodych... 13.30 Płyty. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Gwiazdka Marcina". 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert. 15.30 Płyty. 16.00 Pogadanka aktualna. 16.10 Wiadomości z dnia... 16.15 „Na północy". 17.00 Koncert solistów. 17.50 „Przegląd wydawnictw". 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Muzyka taneczna. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.30 Nowości literackie. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Muzyka taneczna. 21.30 Na dobranoc. 22.00 Wesoła Syrena. 22.30 Koncert. 23.00 Płyty.

Zniżka na noclegi
w Miejskim Domu Wycieczkowym

Jak już donosiliśmy, na obecny sezon zimowy zostały wprowadzone wydatne, zniżki opłat za noclegi w Krakowskim Miejskim Domu Wycieczkowym.

Opłaty za nocleg w sali ogrzewanej wynoszą 80 gr. a nawet 50 gr. (przy dłuższym pobycie) dla wycieczek szkolnych, a 1 zł. dla wycieczek pozaszkolnych.

Zniżki te wprowadzone zostały z dniem 1-go listopada i będą obowiązywać do dnia 30 kwietnia 1937 r.

Obecnie możemy już podzielić się wiadomościami o frekwencji za pierwszy miesiąc zimowy t. j. za listopad, w którym udzielono noclegów dla 1.444 osób, z czego naj poważniejszą część stanowiły wycieczki z województwa kieleckiego (489). Dalsze miejsca zajmują województwa: krakowskie (291), Warszawa - miasto (140), poznańskie (126), śląskie (120), lubelskie (98), wileńskie (48) oraz wycieczki zagraniczne (64). Mniejsze grupy przybyły z województw białostockiego, lwowskiego i innych.

Skutkiem ustalania się warunków śnieżnych ostatnio zgłoszenia wycieczek zaczęły napływać bardzo licznie, dzięki czemu należy spodziewać się, że frekwencja za miesiące zimowe przekroczy znacznie dobre zeszłą rezultaty z listopada b. r.

Zgłoszenia należy kierować wprost pod adresem zarządu M. Domu Wycieczkowego — Kraków-Oleandry 4, wzgl. telefonicznie nr. 181-80.

Z Rzeszowa
Rzeszów uczcił pamięć Ignacego Daszyńskiego

Staraniem OKR. PPS., Zw. Zaw. i TUR. odbyła się w wielkiej sali Domu Ludowego akademia żałobna ku czci zmarłego marszałka sejmu, tow. Ignacego Daszyńskiego. Na akademię przybyły delegacje wszystkich istniejących na terenie Rzeszowa stowarzyszeń robotniczych, a ponadto tłumy ludzi, które sala z trudem zaledwie zdołała pomieścić.

Po odegraniu przez orkiestrę kolejową hymnu „Czerwony Sztandar", akademię zagaił prezes miejscowego PPS. tow. Zwoliński, witając wszystkich przybyłych. Na scenie ustawiły się poczty sztandarowe, przy czym sztandary okryte były czarną krepą. W samym środku sceny widoczny był portret tow. Ignacego Daszyńskiego z napisem: „Proletariat Rzeszowa swemu wodzowi". Po deklamacjach, wygłoszonych przez młodzież socjalistyczną, okolicznościowe przemówienie, poświęcone działalności zmarłego, wygłosiła tow. Lidia Ciołkoszowa. Następnie oddał hołd zmarłemu, imieniem Stronnictwa Ludowego, prezes powiatowego Stronnictwa Ludowego, Mgr. Kloc. Po odegraniu marsza żałobnego akademię zakończono.

Akademia wywarła na wszystkich obecnych głębokie wrażenie (SH).

Historje dnia

Aż za 500 złotych. Skradziono z mieszkania B. Pilesa przy ul. Syrokomli l. 7 garderobę i bieliznę, wart. 500 zł.

Masło dobra rzecz. Z wozu, stojącego na ul. Mostowej, skradziono walizkę, zawierającą masło wart. 20 zł. [illegible] szkodę M. Bichtera zam. w Brześ-[illegible]

[illegible] Sara Weisberg, [illegible] przy ul. Dietla l. 61, kupiła od nieznanego osobnika bezwartościowy kolczyk, jako brylantowy, za kwotę 80 złotych.

Nieszczęśliwy wypadek robotnika. Kartłomiej Kosoń uderzył się w czasie kopania rowu, doprowadzającego rury wodociągowe przy ul. Mogilskiej, kilofem w lewą nogę, doznając dosyć ciężkiej kontuzji. Wezwane Pogotowie Rat. przewiozło go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Pożar. W Domu Tow. Ubezp. „Feniks" wybuchł pożar wskutek wadliwego wstawienia rury t. zw. „kanonki" między dwie ścianki drewniane. Rura ta była nieszczelna tak, że wydobywające się w niej iskry zapaliły ściankę po czym ogień przedostał się nazewnątrz, obejmując dach na przestrzeni 4 m. Szybka akcja Straży Pożarnej zlikwidowała i ugasiła pożar, który przybierał groźne rozmiary. Wypadku w ludziach nie było. Wysokość szkody narazie nie ustalona.

Na co im rury. F. Horowski, i K. Kucharczyk w Bronowicach Wielkich zostali zatrzymani przez policję, jako sprawcy kradzieży rur i stojaków żelaznych, wart. 1.714 zł., na szkodę inż. K. Jurczaka, zam. przy ul. Franciszkańskiej l. 4. Część rur odebrano i zwrócono pokrzywdzonemu.

Amator śliwek. Patrolujący policjant zatrzymał J. Góreckiego, który niósł na plecach worek śliwek suszonych, pochodzących z kradzieży, na szkodę nieznanego właściciela. Śliwki te złożono w IV komisarjacie przy ul. Grodzkiej l. 65, gdzie je można obejrzeć, celem rozpoznania, w godzinach urzędowych.

Ze sportu

S. K. S. „KORONA urządza wieczór muzyczno - wokalno - humorystyczny dnia 20 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w sali Sokoła, Podgórskiego przy ul. Sokolskiej 17.

Dyżury lekarzy

Dnia 19 grudnia — noc:

Dr. Kelhofer Artur — [illegible]go 4.

Dr. Owczyński Tadeusz — Lubicz 34, tel. 158-26.

Dr. Silbergerg Stef. — Starowiślna 41, tel. 164-63.

Dr. Tepper Arnold — Kalwaryjska 7, tel. 134-52.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 19 grudnia „Mrówki".

Niedziela, 20 grudnia popoł. „Krowoderskie zuchy", wieczorem „By rozum był przy młodości".

„OPOWIEŚĆ WIGILIJNA" opracowana dla sceny przez W. Brumera i M. Radulskiego, według Karola Dickensa, będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. W. Radulskiego.

Z TEATRU „BAGATELA". Codziennie rewia p. t. „Krakowskim targiem".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Bohaterska brygada" i „Syn marnotrawny".

ATLANTIC: „Oczy czarne" „Zmiana serc".

APOLLO: „Sztandar".

BAGATELA: „Niebezpieczny flirt" i rewia.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA.

Od wtorku 15 grudnia „Na fali wspomnień".

PROMIEŃ: „Tylko ty".

STELLA: „Bunt zwierząt" i „Miraże szczęścia".

SZTUKA: „Po burzy".

ŚWIT: „Barbara Radziwiłłówna".

UCIECHA: „Zemsta Johna Elmana".

WANDA: „Bohater dnia".

OGŁOSZENIA DROBNE

[illegible]

KRONIKA ŚLĄSKA

Komunikat
Do wszystkich przedsiębiorstw i zakładów pracy!

Wydział Wykonawczy Wojew. Obywat. Komitetu Zimowej Pom. Bezrobotnym w Katowicach zwraca się z gorącym apelem do Zarządów wszystkich przedsiębiorstw i zakładów pracy, by — w miarę możności—jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia wpłacały na akcję pomocy zimowej kwoty należne od swych pracowników za cały okres 5-ciu miesięcy zimowych.

Chodzi o zebranie większych sum jeszcze w okresie przedświątecznym, gdyż właśnie teraz potrzebne są znaczniejsze [illegible] na zaopatrzenie licznej rzeszy bezrobotnych na okres zimowy.

Nigdy też stare przysłowie rzymskie: „Bis dat qui cito dat' (dwa razy daje, kto zaraz daje), które z czasem stało się przysłowiem wszystkich kulturalnych narodów, nie miało większej racji, jak obecnie w odniesieniu do akcji pomocy zimowej. Firmy wpłacające za swych pracowników odrazu większe kwoty, spełniają dobry uczynek, nie narażając się przy tym na żadne straty, gdyż należność mogą ściągnąć następnie przy każdorazowej wypłacie w normalnych ratach miesięcznych.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Fałszywy policjant włamywaczem

Do mieszkania Artura Nowaka w Szopienicach (Kolejowa 31), urzędnika firmy Strahl et Comp., gdzie znajdowała się tylko krewna właściciela, Hildegarda Ziolówna, przybył jakiś jegomość w mundurze policjanta, który oświadczył, że Nowak, jadąc służbowo samochodem do Katowic, uległ w drodze nieszczęśliwemu wypadkowi i odniósł obrażenia, w związku z czym odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach.

Przejęta tą wiadomością Ziolówna udała się natychmiast do znajdującej się u swych rodziców w Katowicach-Zawodziu Nowakowej, powiadamiając ją o wypadku. Obie udały się do szpitala i tam przekonały się, że wprowadzono je w błąd. Nowakowa zatelefonowała wówczas z Katowic do swego męża do biura i okazało się, że cieszy się on najlepszym zdrowiem, wobec czego całe to zajście potraktowano ze strony humorystycznej.

Dopiero po powrocie Nowaka z biura do domu okazało się, że ten pseudo-policjant chciał poprostu wywabić Ziolównę, bowiem mieszkanie wykazywało ślady złodziejskiej gospodarki. Widocznie jednak złodzieja spłoszono, bowiem przetrząśnięty został tylko jeden schowek, gdzie na szczęście znajdowała się stosunkowo niewielka kwota, bo 60 zł., podczas kiedy w innych były znaczniejsze sumy, jakie pozostały nienaruszone. Policja poszukuje gorliwie swego peudo „kolegi".

Wiadomości różne

Według danych Związku Eksportowego Polskich Hut Żelaznych, eksport wyrobów hutniczych wykazał w ciągu listopada dalszy wzrost, który pozwolił nawet na lekkie przekroczenie wywozu z roku ubiegłego za okres 11 miesięcy, i wyniósł 26.585 ton co oznacza w stosunku do października wzrost o 7.65 proc.

W ciągu ostatnich sześciu lat jest to najwyższa cyfra eksportu wyrobów hutniczych w mies. listopadzie i poczyna się zbliżać do cyfry eksportowej z 1930 r. kiedy wywóz w listopadzie wynosił ponad 40.000 ton. Największy wzrost wywozu nastąpił w dziale żelaza sztabowego bo o zgórą 2.500 ton.

⁂

Komisja budżetowo - skarbowa Sejmu Śląskiego zbierze się dnia 21 grudnia o godz. 15.30.

Na porządku dziennym obrad znajdują się następujące sprawy: 1) projekt ustawy w sprawie podwyższenia wydatków budżetowych na rok administracyjny 1936/37, 2) projekt ustawy o Śląskim Zakładzie dla głuchoniemych w Lublińcu, 3) projekt ustawy o zmianie ustawy o Funduszu drogowym, oraz o przepisach porządkowych na drogach publicznych, 4) projekt ustawy o przyjęciu na etat skarbu śląskiego miejskiego gimnazjum koedukacyjnego w Zorach, 5) projekt ustawy o budowie kolei normalno - torowej Tychy-Bieruń Nowy, 6) projekt utworzenia zakładu leczniczo - wychowawczego im. J. Piłsudskiego w Istebnej, 7) zamknięcia rachunkowe za rok budżetowy 1932/33 i uwagi Urzędu Kontroli Państwowej o wynikach kontroli wykonania budżetu za okres 1932/33, 8) rozdział referatów.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.